



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 43 (12699)

CZWARTEK, 31 sierpnia 1995 r.

cena 60 ct

W "Studio aktualności"

Na finansowanie nauki i studiów przydzielano się coraz więcej środków

Jak powiedział premier Adolfas Szeļevičius, od 1 października zostaną podwyższone uposażenia pracowników instytucji budżetowych. "O konkretnych liczbach zdecydowało się na posiedzeniu rządu", — powiedział premier przemawiając w środę w audycji radia litewskiego "Studio aktualności", poświęconej nowemu rokowi szkolnemu, podaje ELTA.

Bez dobrej szkoły i wyższych studiów Litwa nie ma przyszłości, twierdził premier. Jak powiedział on, uświadamiając wagę nauki, rząd przeznaczył w budżecie państwowym roku bieżącego na finansowanie nauki i studiów 6,96 proc. wszystkich środków, podczas gdy dwa lata temu na te cele przydzielono 5,4 proc. W budżetach samorządów środki przeznaczonych na popieranie nauki i studiów sięgają 33 proc.

Jak powiedział premier, na oświatę przeznaczono również sporo środków programu PHARE; jedynie środki Programu Unii Europejskiej przeznaczone na wspieranie szkolnictwa wyższego Europy Wschodniej i Środkowej (TEMPUS) sięgają 3,5 mln euro, natomiast w roku ubiegłym wyniosły one tylko 2 mln euro. A. Szeļevičius zapewnił, że przewiduje się jeszcze bardziej zwiększyć tę pomoc.

Mimo że jeszcze sporo jest niedokończonych szkół jednak co roku otwierają podwoje nowe placówki naukowe, mówił premier.

W tym roku przewiduje się zakończenie szkół średnich w Rudominie, Szwałkach, Jurboroku i Uciańcu. Według danych, jakie posiada premier, na zakończenie budowy wznoszonych obecnie szkół i na budowę nowych w roku przyszłym trzeba będzie około 40 mln litów — jest to pięciokrotnie więcej niż przeznaczono w tym roku.

Odpowiadając na pytania słuchaczy "Studia aktualności" minister oświaty i nauki Vladislavas Domarkas zaznaczył, że ani rząd, ani Sejm nie dały wyższemu uczelniami prawa do pobierania opłaty za naukę. Te zadania naukowe czynią to na podstawie zatwierdzonych przez Sejm własnych statutów, wyjaśnił minister.

Jak powiedział premier, bezpodstawne są pogłoski o planowym wyłączeniu średnim. Zapewnił on również, że podręczniki będą bezpłatne, rząd bowiem w tym roku przeznacza na nie około 19 mln litów zamiast planowanych 9 mln.

Moralność — największym deficytem?

Rozmowa z Gemą JURKŪNAITE, posłanką na Sejm RL

— We wrześniu rozpocznie się kolejna sesja. Jak z perspektywy czasu ocenia Pan ubiegłą sesję, jakie zagadnienia, być może, zostały pominięte?

— Muszę przyznać, że nie udzielaliśmy należytej uwagi sprawie kultury. Szkoda, że nie uchwaliliśmy zasad kształtowania polityki kulturalnej. Należy wyzbyc się stereotypu, że kultura jest sprawą jednego resortu, mianowicie — ministerstwa kultury. Projekt tych zasad głosi, że jest ona znacznie szerszym zagadnieniem, obejmującym moralność, sztukę, naukę, religię, mitologię, język, tradycje, zabytki historyczne. Więc kultura nie może należeć, że tak powiem, do jednego resortu. Uważam, że państwo musi posiadać swą politykę w dziedzinie kultury. Społeczeństwo również musiało by aktywniej angażować się do jej zachowania. Deklarując swe dążenia ku Europie, mieszkając w jej geograficznym centrum przystąpiłyśmy się nie tyle do jej kultury, ile do jej — proszę o wybaczenie za to określenie — ścieżki.

— Litwa jest państwem wielokulturowym. Mieszają tu przedstawiciele różnych narodowości. Czy odzwierciedla to projekt zasad kształtowania polityki kulturalnej?

— Głoszą one, że wszystkim grupom etnicznym, zawodowym, religijnym zapewnią się możliwości swobodnego tworzenia własnej kultury, by mogły one zachować tożsamość narodową.

— Nowa ustawa o urzędnikach — jeśli zadziałała — będzie swolowym "biczem" na nie rzetelnych urzędników. Temu dokumentowi miał towarzyszyć również kodeks

etyki służbowej, który nie został jeszcze uchwalony...

— Uważam, że musieliśmy mieć kodeks dorównujący ustawie, który wyraźnie będzie reglamentował postępowanie urzędników. Obecnie obywatele, którzy się do nich zwracają, często stykają się z biurokracją, brakiem kompetencji. Pozostaje tylko ubolewać, że takiego dokumentu dotychczas nie ma.

Smutne to, że sprzeciwiali się temu prawicy. Jako argument podawano to, że normy zachowania podnoszą się do rangi ustawy. Uważam, że teraz, kiedy tradycje urzędnicze tylko się kształtują, jest to całkiem normalną sprawą. Zwłaszcza, że kodeks klarownie reguluje możliwości prowadzenia interesu prywatnego przez urzędników. Ubezpiecza on od nadużywania służbowego stanowiska w celach prywatnych. Art. 9 projektu kodeksu zabrania urzędnikom korzystania z własności państwowej — pomieszczeń, telefonów, komputerów itd.

— Czy tylko moralna dezaprobatą grozi urzędnikowi, który nie dostosowałby się do wymagań takiego kodeksu?

— W myśl projektu dokumentu w przedsiębiorstwach muszą być eksperci ds. etyki, którzy będą rozstrzygać konfliktyowe sytuacje. Kary mogłyby być bardzo różne — od nagany do niewywiązania części poborów, a nawet zwolnienia z pracy.

— Zreszłą na razie nie narodził się również kodeks etyki dziennikarskiej. Posłowie omawiali, jednak je-



szcze nie dołączyli się do rezolucji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie etyki dziennikarskiej.

— Dziwne to, że brać dziennikarską wykpiła dokument, zawierający wymagania wobec nich. Dziennikarze, poszczególni postawie swoiście zareagowali na próbę powzięcia takiego dokumentu, prawicy również sprzeciwili się kodeksowi etyki urzędników. Wynika z tego, że największym deficytem jest moralność.

Na razie działa stara ustawa o prasie. Powstał już czwarty projekt ustawy o środkach masowego przekazu, jednak nie zdążyliśmy go uchwalić. Jego art. 6 poświęcony jest etyce dziennikarskiej. Mówi on o powołaniu komisji etyki o odpowiedzialności za podawaną informację.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Jadwiga BIELAWSKA
Fot. M. Paluszklewicz

U progu nowego roku szkolnego

Problem numer 1 — brak pieniędzy

Wywiad z kierowniczką wydziału oświaty samorządu rejonu wileńskiego Danguolą SABIENĖ

— Jakże problemy szkolne były poruszone na sierpniowej konferencji pedagogów rejonu?

— 30 sierpnia br. jak zwykle odbyła się w rejonie wiejskim tradycyjna konferencja pedagogów poświęcona rozpoczęciu nowego roku szkolnego i Dniowi Nauczyciela. Poruszono na niej wiele aktualnych problemów wychowania, dydaktycznych, działalności rady szkolnej, a także takiej kolekcji sprawy — jak przestępczość wśród nieletnich. Mówiła o tym pracownicy komisariatu policji rejonu Podguzowos.

Podsumowano wyniki wcielania w życie reformy szkolnej.

— Jakże problemy najbardziej nurtują pedagogów?

— W tym roku, jak nigdy dotąd pedagogów rejonu, nie byłyby wyjątkiem z ogromnymi trudnościami finansowymi. Z powodu braku pieniędzy nauczyciele naszego rejonu czasami nauzczyli za kolejne urlopy dopiero w lipcu. A więc gęsto było mówić o tym, by po trudnej pracy z dziećmi przed wakacjami wykpić sobie czas nad morzem, czy też skierowaniem do domów wypoczynkowych czy sanatoriów.

Z powodu braku pieniędzy, nie mogliśmy od razu po zakończeniu roku szkolnego przystąpić do zaplanowanych remontów, na przykład, kotłowni szkół w Rubenach, w Podbrzeziu, jak też starej szkoły w Czarnym Borze. Natomiast bieżące, konieczne remonty dokonały szkoły, zbierając na te cele pieniądze od rodziców.

Niezgodziła się na to rodzice szkół były przybycie gości z Anglii, którymi sponzorował 1000 litów na jej remont. W Solenich sponzory przeznaczają na remont szkoły A. Jyške litów, a rodzice zebrali 3 tysiące litów.

— Czy szkołę choć częściowo może w dobrej obecnej wespierać gmina?

— Nie ma takich możliwości, ponieważ gmina nie ma własnego budżetu i konta. Korzysta z "ogólnego kotła" — budżetu rejonowego.

— Jak się mają sprawy z dojazdem uczniów z oddalonych wsi?

— To poważny problem. Nie wamy jeszcze dokładnie, jak zostanie rozwiązany. Wileński park autobusowy prawie o połowę zmniejszył rejsy kursujących po rejonie autobusów podmiejskich i pozamiastowych. Są rzeczywiście takie miejscowości, jak na przykład Korwie, gdzie w ogóle nie kursuje żaden autobus marszrutowy. Dzieci z pięciu oddalonych wsi gminy podbrzeskiej muszą iść pieszo do szkoły w Wesokówce.

Zorganizowanie transportu w szkołach wymaga niemałych środków pieniężnych. Tylko skąd je wziąć? Nie tylko zreszta o pieniądze chodzi. Nie ma spółek rolnych, nie ma też samochodów. Co prawda, niektóre szkoły mają własny transport. Są to szkoły w Podbrzeziu, Czarnym Borze, szkoła nr 1 w Niemenczyce, Ciechanowiszkach oraz Niemenczyńskie Przedszkole.

— Ile w nowym roku szkolnym będzie funkcjonowało szkół w rejonie? I jakie nowe będą otwarte?

— Ogółem 76 szkół. Idzie mowa o otwarciu (na prośbę rodziców) szkoły polskiej w Ligojnach, litewskiej — w Mociśkach, a w Ojranach litewską szkołę mamy zamiar oddzielić od mieszanej, jak też w Mariampolu szkołę polską. Kwęstie te rozstrzygnie ministerstwo oświaty i kierownictwo rejonu.

(Dokończenie na str. 3)

Wizyta Ministra Obrony Narodowej Polski zakończyła się modlitwą

We środę modlił w Kaplicy Ostrobramskiej zakończył oficjalną trzydniową wizytę na Litwie minister obrony narodowej Polski Zbigniew Okoński, podaje ELTA.

W towarzystwie ministra ochrony kraju Linasa Linkėviusa oraz jego małżonki Danguolė, gość i jego małżonka Ewa w tym samym dniu zwiedzili Starówkę Wileńską i odlecieli do Tallina.

W drugiej połowie września A. Brazauskas złoży oficjalną wizytę w Turcji

W dniach 19-21 września prezydent republiki Algirdas Brazauskas uda się z oficjalną wizytą do Turcji. Do złożenia wizyty zaprosił go prezydent Republiki Turcji Süleyman Demirel, podaje ELTA.

Podczas śródogodowego spotkania z Algirdasem Brazauskasem nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Turcji na Litwie Erkan Gezer zapoznał go z wstępnym porządkiem dziennym wizyty. Przewiduje on spotkania z prezydentem Turcji, członkami parlamentu (Mezliulus) i rządu kraju, biznesmenami.

Podczas rozmowy Algirdas Bra-

zauskas złożył, że stosunki litewsko-tureckie w dziedzinie politycznej i gospodarczej układają się bardzo pomyślnie. Wyraził on przekonanie, że w czasie wizyty zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie ich dalszego rozwoju, szczególnie w handlu. Razem z Algirdasem Brazauskasem do Turcji uda się grupa biznesmenów litewskich.

Znad Wili
Radio 73.34/103.8 FM

22.05 -
Polska lista przebojów
"Chcemy być sobą"
(czwartek)

Sentencja dnia

Ludzie z nieznonymi zasadami są jak samochody jeżdżące po szynach.

R. Rosseini

Kalejdoskop wiadomości

Rekordzistą pod względem otrzymanych skarg jest MSW

Od 31 marca do 1 lipca nie otrzymano ani jednej skargi dotyczącej postępowania pracowników Departamentu Bezpieczeństwa. Na pracę Ministerstwa Ochrony Kraju wpłynęły dwie skargi, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — 116 skarg. Spórów nich rozpatrzono 15, a w trakcie badania są 74 — powiedział kontroler sejmowy Julius Jasaitis.

Jego zdaniem, warunki w zakładach penitencjarnych są nieudzielkie. Najgorsza sytuacja panuje w aresztach śledczych. Łóżek jest mniej niż ludzi. Zdanien Jasaitisa, więźnia powinny być przy każdym sądzie okręgowym, a w każdej gminie — również areszty.

Państwowa Służba Weterynaryjna przestrzega

Obecnie największe zagrożenie w naszym kraju powodują wścieklizna i włośnica. Wściekłych zwierząt zanotowano w 18 rejonach, w których choruje na nią nie tylko bydło, ale też psy, koty, lisy, kuny i in. Między innymi, w północnej Litwie zanotowano większą erupcję włośnicy u zwierząt. Ponieważ taka sytuacja powtarza się od lat, przewiduje się w ramach specjalnie przygotowanego programu przy pomocy leśniczy i myśliwych szczepienie dzikich zwierząt szczepionką otrzymaną z Francji.

W wyspecjalizowanej XII klasie

Od 1 września w Wileńskim Szkole Średniej w Botupisze z inicjatywy Akademii Policji powstaje dwunasta klasa, w której będą wykładać podstawy ochrony prawa. Jest to pierwsza taka wyspecjalizowana klasa w kraju.

Ma ona na celu stworzenie możliwości samym uczniom do wyrobienia własnych sił i przekonania się, czy będą mogli później studiować w Akademii Policji. Obecnie jest około 15 osób, pragnących tu się uczyć. W tym — 4 dziewczyny.

Dziel

Według danych policji drogowej MSW, w ciągu trzech miesięcy letnich na drogach Litwy zginęło 15 i odniosło rany 245 dzieci w wieku do lat 16. 28 dzieci utonęło w różnych zbiornikach wodnych. Jedna dziewczynka zginęła w czasie pożaru.

Według danych statystycznych, ponad połowa nieszczęśliwych wypadków następuje w wyniku niedyscyplinowanego zachowania się dzieci na ulicach. Trzecia część dzieci ginie na drogach z przyczyn bezpośredniej winy rodziców lub bliskich.

O zbieraniu żurawin

W rezerwie "Čepkeliai" w rejonie orańskim zbieranie żurawin zezwolono tylko w dniach 1-10 września.

Specjalne zezwolenia otrzymują wyłącznie mieszkańcy okolicznych wsi. Zbierającym bez zezwolenia grozi kara w wysokości 300 litów. Będą od odbierane żurawiny i za jeden kilogram zebranych jagód trzeba będzie jeszcze płacić karę pięćdziesiąt procent przewyższającą cenę skupu jagód w danym dniu.

Kupujmy litewskie towary

W dniach 22-27 września zorganizowana zostanie akcja obywatelska "Kupujmy litewskie towary". Każdy dzień zostanie poświęcony jakiejś konkretnie wytwarzanej na Litwie produkcji i będzie miała własną tematykę: "Jednym litewskim mięsem", "Mleko pić zdrowo", "Popierajmy producentów artykułów spożywczych" itd.

O rezerwach przyrodniczych i parkach państwowych

Rząd litewski zatwierdził ogólne przepisy stref ochronnych rezerwatów przyrodniczych i parków państwowych. Na przykład, ochronę w takich strefach ochronnych zabraniają zakładania nowych odkrywek użytecznych kopalni, zmiany warunków hydrologicznych, używania nawozów i pestycydów na użytkach nierolniczych, składowania odpadów produkcyjnych i bytowych, jak też wycinania, żywocowania lasu, tworzenia stałych miejsc wypoczynku.

Popularność polityków

Dosyć niespodziewanie w połowie sierpnia wzrosła popularność premiera Adolfa Šleževičiusa i upadła się on w końcu dziesiątki. Przemówienia i artykuły prasowe polityków zwiększyły sympatię ludzi również do Valdasada Adamkusa, działacza ochrony przyrody USA.

Pierwszy na liście polityki, zastępca przewodniczącego Sejmu Egidijus Bičkūnas plasuje się na tej pozycji od kwietnia.

Nie ma mowy o dewaluacji

Nie ma żadnej podstawy do prognozowania dewaluacji lity, mówią kierownicy Banku Litewskiego. Ich zdaniem, raczej należałoby mówić o rewaluacji lity, tj. o podniesieniu jej wartości.

Zastępca przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego Jonas Niaura powiedział, że obecnie na Litwie można kupić jeden dolar USA za cenę, nawet niższą od oficjalnie ustalonych czterech litów.

"Lietuvos aidas" wraca do tematu szkoły w Czarnym Borze

Oto fragment publikacji: Kilka miesięcy temu pisaliśmy ("La.", nr 134, 1995 r.), że dwa lata uczniowie i nauczyciele Szkoły Czarnoborskiej nr 2 (polskiej) w rejonie wileńskim czekali na poprawę warunków nauki i pracy. Znalezione nawet budynki i czyniono starania, aby zezwolono im na przeniesienie się tam. Ale doczekali się wieści, że z woli samorządu rejonu wileńskiego oraz ministra oświaty i nauki V. Domarkasa muszą pozostać w budynku pochodzącym jeszcze sprzed wojny. Natomiast w nowym lokalu z woli tych samych panów będzie się mieściła jeszcze jedna rosyjska szkoła średnia. Taka sama, jaka jest w odległości kilku kilometrów...

...I stało się jasne, że tym razem, podobnie jak i w roku ubiegłym, uczniom polskiej szkoły zostanie skradzione września i święto.

Dożinki w Powleńtorze

Jak poinformowała redakcję dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie p. Apolonia Skowrońska, w najbliższą niedzielę (pocz. o godz. 15) w Powleńtorze (rejon wieżański), gdzie w miejscowym kościele ochrzczone były Józef Piłsudski, odbędą się uroczystości dożynkowe. Impreza zapowiada się atrakcyjnie. Mają przybyć zespoły artystyczne, w tym "Zgoda", która zagrała niedawno furorę na I Festiwalu Kultury Kresowej Mrągowo'95. Obcy pogoda dopisała!

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Halina JOTKIAŁ-O

Konferencja prasowa

Australijskich Litwinów najbardziej interesuje litewska gospodarka

Zamieszkali w Australii Litwini mają mocne pozycje w wielu dziedzinach przemysłu, gotowi są wypłynąć na reorty federalne i stanowe, aby rozwijać kontakty gospodarcze i handlowe z Litwą. Na środkowej konferencji prasowej zaznaczył to przewodniczący Sejmu Česlovas Juršėnas oraz posłowie Vytautas Bogušis i Gediminas Kirklis. Ich zdaniem, naszych rodaków najbardziej interesuje sytuacja gospodarcza na Litwie. Česlovas Juršėnas zaznaczył, że podczas czterech spotkań z Litwinami australijskimi po raz pierwszy podczas jego wizyt w zasadzie nie interesowano się sytuacją i sprawami prawicowej opozycji i jej lidera, najwięcej natomiast pytano o gospodarkę kraju, informuje ELTA.

Delegacja sejmowa pod kierownictwem Česlovasa Juršėnasa od 13 do 25 sierpnia z oficjalną wizytą przebywała w Australii i Nowej Zelandii.

Zdaniem posłów, kontakty gospodarcze z Australią są bardzo perspektywiczne. Podczas spotkań z parlamentarzystami kraju, przedstawicielami partii politycznych, członkami rządu i przedsiębiorcami zapoznali się oni z możliwościami inwestowania kapitału na Litwie, zapraszało go do korzystania z nich.

Przedsiębiorcy Nowej Zelandii, jak powiedział Česlovas Juršėnas, zainteresowali się również możliwościami rynku litewskiego. Z tym krajem należy jednak zawrzeć podstawowe porozumienia, gdyż dotychczas Litwa prawie nie utrzymuje kontaktów z Nową Zelandią. W toku wizyty uzarodno, że konsulem honorowym w tym kraju mianowany zostanie mieszkaniec Nowej Zelandii litewskiego pochodzenia Saulius Petraška.

Australijskich Litwinów, powiedział Česlovas Juršėnas, najbardziej nurtują kwestie uznania obywatelstwa litewskiego i repatriatywa. Problem jest dla nich i to, że Australia nie uznaje podwójnego obywatelstwa. Należy jednak wierzyć, że w najbliższym czasie założenie Konstytucji zostanie odwołane.

Prelegenci stwierdzili, że zainteresowanie ich praktyka pracy parlamentarnej Nowej Zelandii, a zwłaszcza Australii.

W rządzie republiki

Na środowym posiedzeniu — ponad 30 kwestii

Omawiano sprawę przydziału pomieszczenia państwowemu przedsiębiorstwu produkcyjno-eksperymentalnemu "Vyta" oraz państwowemu przedsiębiorstwu sprzętu foteoelektronicznego "Feda", które zostało założone 2 lipca 1992 r. na mocy uchwały rządu RL. Użytkownikami jego produkcji są MOK, MSW i inne służby. Przedsiębiorstwo ma zdolność płatniczą, ma pod dostatkiem zamówień. Oba przedsiębiorstwa prowadzą pokrewną działalność, ale ich mienie należy do państwa. Decyzja w tej kwestii zostanie powzięta później.

Częściowo zmieniono uchwałę rządu o trybie rekompensaty wydatków za ograniczenie produkcji mieszkalnych i gorącą wodą dla niskich uoszących rodzin. Obecnie przy obliczeniu przeciętnych dochodów rodzin potrzebny będzie podpis odpowiedzialnego pracownika zarządu miejskiego (rejonowego), nie zaś wydziału opieki i kurateli.

Zmieniono 8 sierpnia zmieniona została nazwa Zarządu Kontroli Prasy na Zarząd Środków Informacji Społecznej, zmieniony też został kodeks postępowania karno-administracyjnego, Ustawa o przedsiębiorstwach oraz Ustawa o kontroli alkoholu, gdzie została wymieniona nazwa tej instytucji.

Przewidziano opłatę od 1 września 1995 r. za utrzymanie dzieci w instytucjach przedszkolnych — 60 proc. ustalonej dziennej normy żywności dzieci za każdy dzień obecności. Opłata nie przysługuje jeśli dziecko nie uczęszcza do przedszkola, przedszkola-żłobka z powodu choroby i tydzień po niej jak również podczas dorocznych urlopów dzieci i w okresie letnim, w okresie wy-

muszonych urlopów rodziców, w okresie niezdolności do pracy, gdy rodzice stale przebywają w kraju, w okresie wakacji szkolnych.

Uzadeczniono, że do zatwierdzenia założeń projektu ustawy o nowych obiektach rządowych należy projektowaniem obiektów będzie prowadzony z tymczasowymi ustaleniami nadzoru nad projektowaniem i budownictwem, zatwierdzonym przez Ministerstwo Budownictwa i Urbanistyki.

Na posiedzeniu rządu postanowiono zmienić Ustawę RL o notariacie i kodeksy cywilny. Nowe firmy proponują ograniczenie kregu osób, które mogą upoważnione do nabycia samochodów osobistych. Prawem ich sprzedania i podarowania. Taka zmiana jest konieczna, gdyż pod płaszczykiew upoważnienia przyszyta z aut, ma miejsce masowy nielegalny handel środkami transportu bez uiszczania podatku od państwa. Przekupnie nabyte za granicą samochody objadają w urzędach oalnych Litwy na imię państwa. Klaryfikacja pełnomocnictwa otrzymującej małżonkowie, rodzice, przybrani rodzice, dzieci, wnie, dziadkowie, bracia, siostry, opiekunowie.

Turystyka wjazdowa w nieprzychylnych warunkach ekonomicznych

Według danych Państwowego Departamentu Turystyki, obecnie na Litwie działają na licencji 300 firm turystycznych. W tym roku założono 82 nowe firmy, tymczasem czynnych wcześniej ubył o połowę.

Sama tylko turystyka wjazdowa nie zapewnia żadną z firm turystycznych, gdyż, zdaniem specjalistów turystyki, utrzymać się na rynku świadczą jedynie firmy turystyki wjazdowej, obecnie na Litwie nie sporób.

Prezydent jednej z największych firm turystycznych na Litwie i w krajach bałtyckich "Lietuvos turizmas" Danutė Karvelytė twierdzi, że turystyka wjazdowa Litwie żyje w warunkach podwójnej nieprzychylnych ekonomicznej, chociaż na całym świecie tam właśnie jest za eksport usług i wszechmienia popularny.

"W naszym kraju firmy organizujące turystykę wjazdową cierpią przede wszystkim z powodu dewaluacji dolara, w tym roku zaczęto wobec nich stosować 1:1, toteż firmy turystyczne jedna po drugiej grzęzną w interes" — mówi Danutė Karvelytė.

Siebie i swój zespół pani prezydent nazwała fanatami, wciąż jeszcze oczekującymi lepszych czasów. "Czyżbyśmy, przywożąc turystę, który pozostawał w tym miejscu, byli niepotrzebni? Jeden turysta — to jest miejsce pracy. Czy Litwie nie jest to potrzebne?" — zadała retoryczne pytanie.

Zdaniem Danutė Karvelytė, z powodu takiej polityki państwowej oferowana przez "Lietuvos turizmas" 8-dniowa podróż do krajów bałtyckich kosztuje więcej podróz na Florydę i jest dwukrotnie droższa od odpowiadającej przez firmę podróży na Majorke. Znajdują się kryminalna Litwa, warunki sanitarne, jakoteż ujęcie przebiegu w Łoździekach, trudno liczyć na to, że turystę zagraniczny wybierze Litwę.

Jak twierdzi dyrektor agencji turystycznej "Gediminas Tours" Alvidas Raškauskas, ich firmie utrzymać się nie pozwala specjalizacja sportowa. Agencja współpracująca z podstawowymi federacjami sportu litewskiego, obsługująca entuzjastów sportu, uczestników olimpiady maratonu międzynarodowego "Europos centras-Vilnia" a tego lata była oficjalnym agentem turystycznym Światowych Igrzysk Sportowców Litwinów.

Agencja ta, która organizuje zagranicznych turystów indywidualnym i turystom indywidualnym podróże państwowe, obecnie nie może się poszczycić potokiem klientów. "Mamy stałych partnerów w Niemczech, Francji, Rosji, Polsce, Czechach i innych krajach, natomiast co roku odczuwamy coraz większy odpływ turystów" — mówi Alvidas Raškauskas.

Jego zdaniem, jak na razie, na litewskim rynku turystycznym wszystko się robi tylko staraniem firm prywatnych i za ich pieniądze, co nie zmienia ogólnego obrazu rzeczy.

AuRa POBIEŻA

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Senamiesčio bankas"	3.96	4.01	2.68	2.78	0.70	0.91
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.67	2.76	—	—
"Hermis"	3.96	4.00	2.70	2.75	0.76	0.90
"Litimpks bankas"	3.96	4.01	2.68	2.77	0.80	0.88
"Tauras bankas"	3.96	4.01	2.68	2.74	0.70	1.00
"Lietuvos valst. kom. bankas"	3.96	4.01	2.72	2.80	—	—
"Tautpomais bankas"	3.96	4.00	2.68	2.77	—	—

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	100 PLN
Austria	1 ATS	13.500
Belgia	100 BEF	16.667
Dania	1 DKK	136.034
Finlandia	1 FIM	20.480
Francja	1 FF	166.667
Hiszpania	100 ESP	1.66667
Holandia	1 NLG	20.370
Japonia	100 JPY	33.333
Kanada	1 CAD	30.972
Nowzelandia	1 NZK	33.333
Portugalia	100 PTE	200.484
USA	1 DEM	2.00000
USA	1 USD	2.00000
Szwajcaria	1 CHF	16.66667
Szwecja	1 SEK	13.75000
W. Brytania	1 GBP	16.66667
Włochy	100 LTL	2037.037

Problem numer 1 — brak pieniędzy

(Dokończenie ze str. 1)

— Polono coraz więcej rodziców zaczyna pomyślać o wycieczkach do szkół w Rosji.

— Ja bym powiedziała, że najwięcej odchodzi do szkół litewskich. Częściej przychodzi tu dzieci z rodzin rosyjskich czy mieszanych. W roku bieżącym liczba uczniów w polskich klasach nie zmalała. Na przykład, w Sorok Tatarskich kiedyś było szkoła rosyjska, przed czterema laty otwarto tam szkołę polską. A przed dwoma laty — litewską. Do pierwszej klasy polskiej przyszło 7 uczniów, natomiast do rosyjskiej — ani jeden.

W ogóle, jeśli jest 5 podał od rodziców czterech poleć swe pociechy do dowolnej — litewskiej, polskiej czy rosyjskiej klasy, a kierownictwo szkoły oczywiście nie ma żadnych warunków do rozpoczęcia nauki, bez żadnych dodatkowych opłat, bez żadnych warunków finansowania. Na ostatnim przeszedł takie klasy otwiera. Na ostatnim przeszedł takie klasy otwiera. Na ostatnim przeszedł takie klasy otwiera. Na ostatnim przeszedł takie klasy otwiera.

W bieżącym roku szkolnym przewidziano też również założenie Centrum Nauczenia Młodzieży Pracującej, klas w Bukiszach i Bujwidzkiej. Jest to nowum, które podkładało samo życie, bowiem część młodzieży w wieku szkolnym nie ma warunków materialnych w domu — pozostaje poza szkołą, Centrum Nauczenia Młodzieży Pracującej zapewni takim uczniom bursę oraz warunki do zdobycia wiedzy powszechnej i zawodowej. O tym jeszcze konkretnie pomówimy trochę później w październiku, kiedy dokładnie się wyjaśni, kto z młodzieży w wieku szkolnym nie uczy się i dlaczego.

— W administracji samorządu rejonu zmieniło się wiele. A jakie zmiany zaszły w wydziale oświaty?

— Są składowane etaty inspektorów. Powstały nowo — starszych specjalistów oświatowych. Zmniejszono ilość etatów i gaje. Ci specjaliści będą pełnić funkcje w okazywaniu fachowej pomocy pedagogom i szkół w procesie nauczania. Wydział oświaty natomiast będzie ściśle współpracował

ze szkołami, decydował o atestacji i kwalifikacji nauczycieli, odwiedzał szkoły w terenie.

— Jakże macie długi za świadczone szkołom usługi komunalne?

— Około 1 mln litów (elektryczność, gorąca woda i inne usługi komunalne).

— Jakich nauczycieli będzie najbardziej brakowało w tym roku szkolnym?

— Przede wszystkim nauczycieli klas początkowych w litewskich szkołach, lituanistów i jez. obcych w szkołach polskich i rosyjskich.

W ubiegłym roku przybyło do nas 4 młodych specjalistów — pedagogów, w tym na razie żaden się nie zgłosił.

— Co by Pani chciała wydziałowi w tym roku szkolnym?

— Przede wszystkim pieniędzy. I żeby budżet rejonowy przyszedł, i we właściwym czasie. A trzeba nie mało — 24 mln litów. Niestety, w ubiegłym roku szkolnym wyasygnowano tylko 14 mln.

— Dziękuję za rozmowę.

Leokadia DROZD

Młośnicy Bałtyckiej TV będą musieli przycyzyczać się do przełączania kanałów

Mimo wysokich cen sprzętu telewizyjnego obecnie na Litwie bardziej opłaca się kupować i użytkować prywatne nadajniki telewizyjne niż dzierżawić je od państwa — uważa prześladowany dyrektor generalny Telewizji Bałtyckiej (Bałtycka TV) Gintaras Songaila. Jak wiadomo, kierowana przez prywatną stację telewizyjną jest w naszym kraju liderem tworzenia niezależnej sieci nadajników TV. Na konferencji prasowej zwołanej we środę Gintaras Songaila poinformował o perspektywach rozszerzenia sieci nadajników Bałtyckiej TV, podaje ELTA.

Jak poinformowano, pierwszy prywatny nadajnik Bałtyckiej TV zaczął działać w marcu w Kownie. Obecnie działają już cztery nadajniki tej firmy w najbliższych miastach kraju — Wilnie, Kłajpedzie i Szawlach. Nowy nadajnik telewizyjny jest teraz instalowany w Nidzie, a do początku października Bałtycka TV planuje nadawanie swego programu przez nowe nadajniki w Tauragach, Olicie, Ucieanie. Jak powiedział Gintaras Songaila, do wiosny spółka zamierza zainstalować swe nadajniki co najmniej w 11 miastach Litwy. Mimo rozszerzenia własnej sieci nadajników Bałtycka TV nie zamierza rezygnować również z dzierżawienia od państwa 38 kanałów. Transmisje swego programu są ogłaszane w promieniu 80 kilometrów wokół Wilna, to zaś oznacza około miliona potencjalnych widzów, z których nie chcemy rezygnować" — powiedział dyrektor generalny Bałtyckiej TV. Jednakże, zaznaczył on, jeżeli zostanie ogłoszony nowy konkurs na dzierżawienie kilcoregionowego kanału telewizyjnego, to Bałtycka TV najprawdopodobniej nie weźmie w nim udziału.

Wskazywał Gintaras Songaila, teoretycznie program Bałtyckiej TV transmitowany na wspomnianym kanale, przez prywatne nadajniki i lokalne telewizje mogły oglądać 65 proc. mieszkańców Litwy. Praktycznie jednak liczba ta jest mniejsza, nie wszyscy bowiem mają możliwość oglądania programów nadawanych w zakresie fal decymetrowych.

Jak powiedział Gintaras Songaila, obecnie jednym z największych problemów jest przycyzyczanie mieszkańców Bałtyckiej TV do tego, że programy tej telewizji można będzie oglądać na różnych kanałach. Będzie one podawane razem z programami telewizyjnymi.

Kłopotliwe znalezisko

Pochodzenie radioaktywnego metalu w Poniewieżu jest nieznane

W pobliżu Poniewieża znaleziono radioaktywny metal. Badający go naukowcy Wileńskiego Instytutu Fizyki napotkali nieznaną połączenie materiałów.

Materiał radioaktywny znaleziono w poniedziałek w miejscowości Gustynys w rejonie poniewieżkim w pobliżu dwóch skupów metali. Rejonowa policja kryminalna w toku badań przypuszczała, że wykradał jednak radioaktywny i napisał, aby specjaliści ochrony cywilnej odkopali kilka worków z metalowymi prętami.

Ładunek radioaktywny przewoził na miejsce przechowywania odpadów cząstkowych Ignaliskiej A. Ulewa we wtorek w nocy przeskoczył na pracy, toteż dół z metalem został zamknięty, a przy nim dyskurują policjanci.

Naczelnik poniewieżkiego wydziału powiatowego Departamentu Ochrony Cywilnej major Romualdas Kisielionas w wywiadzie dla korespondenta powiedział, że jeśli go nie ruszą — metal nie emituje niebezpiecznego promieniowania. Niemniej podczas jego odkopywania promieniowanie sięgało 10000 i więcej mikrorentgenów na godzinę, w związku z czym zastosowano wyjątkowo surowe środki ochrony.

Przypuszczalnie ten ładunek usiłowano w swoim czasie wywieźć z Litwy. Badający tajemniczy metal kierownik laboratorium fizycznego Donatas Butkus potwierdził, że jest on drogi, ale jego wartości zaszkodziło skażenie radioaktywne, w związku z czym pozabawiono się ładunku.

Wypadki i wpadki

Zgodnie z informacją MSW RL 29 sierpnia br. w kraju odnotowano 116 przestępstw, w tym były: 3 obrażenia ciała, 17 chuligańskich wyrywków, 4 rabunki, 2 oszustwa, 9 kradzieży, w tym 14 — samochodów. Znalaziono 14 wczesniej skradzionych pojazdów.

Zanotowano 9 swarów ruchu drogowego i 5 pożarów. Znalaziono zwłoki 5 osób. Poszukiwają się 12 zaginionych ludzi. Zatrzymano 28 osób podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Rośnie przestępczość wśród młodzieży

28 sierpnia około godz. 22 na ul. Dariaus i Girėno w Wilnie grupa młodych ludzi pobita S. Sumiłową (ur. 1958 r.) i odebrała dokumenty.

28 sierpnia o godz. 20 min. 30 na ul. Justiniūkių grupa młodych napastników pobita niepełnoletniego P. Elvasa (ur. 1982 r.) i odebrała motorower.

29 sierpnia około godz. 12 na ul. Aleties w Wilnie chłopak pobit A. P. (ur. 1975 r.) i odebrał torbę z dokumentami.

Rozpaczliwy krok

29 sierpnia o godz. 15 min. 35 z 8-go piętra domu nr 395 przy ul. Savonaroli w Kownie wykoszyciła z pięćmiesięczną córeczką J. Jankevičienė (ur. 1971 r.). Obie poniosły śmierć.

"Skrydła" nie wyleciał w powietrze

29 sierpnia o godz. 19 min. 14 admistracji hotelu "Skrydła" na terenie Wileńskiego Lotniska telefonicznie poinformowano (anonimowo), że o godz. 19 min. 15 w pomieszczeniu wybuchła ładunek. Po sprawdzeniu ładunku nie znaleziono.

Przygotowała Irena LITWIN

Polska

Wałęsa o "Sierpniu 1980" i elitach

Prezydent Lech Wałęsa powiedział na antenie Radia Gdańsk, że o początku — od sierpnia 1980, czuł się kapitanem okrętu, przewidywał rozwój wydarzeń i był pewien zwycięstwa. O początku także był nieśmiało podejrzewany o zapędy dyktatorskie. Odpowiedział także na niepowodzenie w przebiegu polskich przemian obrarzy elity, "które się nie sprawdziły".

Rozmowa w studio radiowym poświęcona była głównie 15-leciu strajków i podpisania porozumień sierpniowych. Stwierdził, że nie wszystko jeszcze o tych wydarzeniach zostało ujawnione, Wałęsa powiedział, że strajk 3-krotnie się zalamywał i ludzi, którzy już stracili wiarę w zwycięstwo, trzeba było na nowo podwoić do akcji. Przypomniał, że o dyktatorstwo był powamiy już wówczas, gdy wbrew zdaniu większości komitetu strajkowego profesorował przyjęcie pomocy przybyłych z Warszawy intelektualistów, co w efekcie okazało się nieudane.

Prezydent wielokrotnie podkreślał, że tak wówczas jak i później to on, a nie jego oponenci, miał rację. W tym kontekście odpowiedzialnością za niepowodzenie w przebiegu polskich przemian obrarzy elity. Na pytanie, czy stan wojenny był nieuchronny, Wałęsa odpowiedział, że jego zamiarem było kontrolowanie władzy, natomiast przed 13 grudnia wielu uważało, że władza leży na ulicy. Tymczasem, jak powiedział, "władza nas prowokowała i zbierała argumenty, że wybiora mniejsze zło".

Wałęsa stwierdził, że w roku 1989 "Solidarność" nie była gotowa do przejęcia władzy, choć on wcześniej wskazywał, że należy się do tego przygotować "segmentami", konstruując odpowiednie programy w poszczególnych dziedzinach. Prezydent stwierdził, że jego krytycy nadal nie mają programu pozytywnego, a koncentrują się na negacji.

W odpowiedzi na pytanie o możliwość zawarcia porozumienia narodowego dla reform, Wałęsa wskazał na trudności w porozumieniu się z prawicą. Powiedział, że nie jest to "prawa noga ale stonoga" i on nie wie, którą z tych stóp mógłby poprzec. Tu wskazał na "przegranych polityków", mających udział w dzieleniu prawicy: Mazowieckiego, Bieleckiego i Olszawskiego.

Zapytany o dymisie Mieczysława Wachowskiego, prezydent nie podał przyczyn tej decyzji, stwierdził tylko, że są różni ludzie do różnych zadań. "Wachowski jest fenomenem, bo wykościł wszystkich tych madrali, bije ich na głowę, jest potrzebny dla prezydenta. Dlatego wyrzucim ich na zbity pysk" — powiedział Wałęsa.

Bajka o cieniu i jego właścicielu

29.8. Warszawa (PAP) Inspiracją dla "Cienia" — dokumentalnego filmu o B. szefie gabinetu prezydenta Lecha Wałęsy, Mieczysław Wachowski był bajka Andersena o cieniu, który uwalnia się od swego właściciela, przesłaniem zaś zwrócenie uwagi, że problem Mieczysława Wachowskiego to także problem Lecha Wałęsy — powiedział 29 bm. dziennikarstwo PAP Piotr Bazylko — jeden z autorów filmu. Ponad godzinny dokument TVP pokazuje wotek (29 bm.) wieczorem.

Motywem filmu są przeplatające się zyciorysy i działania Lecha Wałęsy i Mieczysława Wachowskiego. "Nie można mówić o Mieczysławie Wachowskim bez Lecha Wałęsy i na odwrót. Wałęsa rzuca cień na Wachowskiego i Wachowski rzuca cień na Wałęsę" — uważają autorzy.

Bazylko na pytanie czy film może upodobić w dumę Lecha Wałęsy, odpowiedział: "myślę, że tak, ale nie jest to ostry atak, jest to bardziej film refleksyjny". Powołał się na ujęty w filmie głos byłego prezydenckiego prawnika, Lecha Falandyza, którego zdaniem "wszyscy są odpowiedzialni za to co się stało z Lechem Wałęsą i Mieczysławem Wachowskim, w szczególności zaś polskie elity polityczne".

Film składa się z wypowiedzi 12 polityków, którzy współpracowali z prezydentem i — co zrozumiałe — z Wachowskim w latach 1980-81, podczas stanu wojennego i w okresie przedwyborczym. Są wśród nich: adm. Piotr Kołodziejczyk, Jerzy Brodawczak (szef "Solidarności" Stoczni Gdańskiej), ks. Henryk Janowski, Krzysztof Jacek (sekretarz osobisty Wałęsy) i pracownik Kancelarii Prezydenta, Jusek Merkel, Lech Kaczyński, Jan Purzycki (d-ca prezydenta ds. mediów), Lech Falandysz i Andrzej Zakrzewski.

Tonacją ich wypowiedzi jest wobec Wachowskiego "generacje krytyczna". Kaczyński i Kołodziejczyk "bardzo akcentują" sprawę współpracy Wachowskiego ze służbami specjalnymi. Kolejni współpracownicy wyjaśniają powody swoich odejść oraz jaki wpływ na to miały konflikty z Wachowskim. Sam zdyjmiony prezydencki minister nie wypowiedział się w filmie. Autorzy planowali umożliwić mu wypowiedzi w dyskusji po programie. Nie dojdzie jednak do takiego spotkania ewentualnych komentatorów.

Było także wiele osób, które odmówiły swych wypowiedzi na temat szefa gabinetu prezydenta. Postąpił tak m.in. Jacek Kurój, Bogdan Bonisiewicz, Andrzej Celicki, Janusz Ziđkowski i Andrzej Drzymcał. Celicki miał odmówić twierdząc, że jest lojalny wobec osób, z którymi współpracował.

Drugim z autorów filmu jest Tomasz Skłodowski. Dokument zawiera 30 minut wypowiedzi i 7 min. komentarza faktograficznego. Realizacja filmu trwa 5 miesięcy. Montaż ukończono na dzień przed zdyjmianiem Wachowskiego z jego urzędu w ubiegłym tygodniu.

Kwaśniewski: kampania wyborcza staje się brutalna

Prace nad nową konstytucją powinny zakończyć się w przyszłym roku. Nowa ustawa zasadnicza musi m.in. precyzyjnie określić stosunek Państwa a Kościół kat., by państwo było neutralne światopoglądowo — powiedział kandydat SLD na prezydenta Aleksander Kwaśniewski.

Kwaśniewski wyraził żal, że "taką nowoczesną koncepcją państwa jest nie rozumianna przez hierarchię Kościoła katolickiego i biskupów". Nowa konstytucja powinna gwarantować prawa obywatelskie i społeczne, a także powinna uporządkować relacje między prezydentem, rządem, parlamentem i samorządami — uważa kandydat SLD na prezydenta.

Jego zdaniem, obecna kampania wyborcza staje się brutalna. Kwaśniewski "boleśnie" nad tym, że do takiej kampanii przyłączają się wysocy hierarchowie Kościoła katolickiego". Kwaśniewski apelował, by kandydaci na prezydenta zajęli się różnicami programów wyborczych, a nie pomówieniami.

1 września br. od godz. 12 do 18

kawiarnia Alina

organizacja pierwszoklasistów szkół polskich (z rozdaniem) na gratulację uczestniczą i loterii. Licznik będzie: zespół "Witnik" i duet z zespołu "Witnik".

Vilnius, Pylimo 49, tel. 62-20-94.

(Zam. 1171)

Wczoraj w prasie Litwy



"Miliony dolarów na niepotrzebne leki" — publikacja Dali Jazukevičiūtė.

Gdy w 1992 r. rząd litewski przydzielił część pożyczki światowej — 6 mln dolarów USA — na zakup najniebezpieczniejszych leków, wydawało się, że jest to decyzja bardzo słuszną. Ministerstwo zdrowia wspólnie z republikańskim przedsiębiorstwem zaopatrzenia w leki "Farmacija" sporządziło spis asortymentu najważniejszych leków i postanowiło rozdzielić je między wszystkie składy apteczne republiki, podległe ówczesnie "Farmacji". 11 maja 1993r. rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia RL leki były rozdzielane dla 5 państwowych składów aptecznych według określonych współczynników. Ogółem zakupiono wtedy 195 pozycji preparatów. Dziś pozostało 90 pozycji nie upłyniętych leków, a spłacenie 7 proc. rocznie dla Banku Światowego staje się dla niektórych składów brzemieniem nie do zniesienia.

W ciągu trzech lat sytuacja w handlu lekami na Litwie zmieniła się gruntownie. Wszystkie państwowe składy apteczne stały się samodzielnymi przedsiębiorstwami, z wyjątkiem składu aptecznego w Kłajpedzie, który pozostał filią "Farmacji". Ale "Farmacja", która była jedynym dostawcą leków, utraciła monopol, natomiast na Litwie znalazło się ponad 260 firm, sprzedających leki. Część ich, zakupiona za kredyty Banku Państwowego, ugrzęzła w składnicach. Apteki i placówki lecznicze uzyskały możliwość nabycia analogicznych leków od prywatnych dostawców na dogodniejszych dla nich warunkach. Natomiast ci, którzy nabyl leki, otrzymali za kredyty Banku Światowego, częstokroć nie mogą rozliczyć się ze składnicami, nie otrzymując bowiem lub otrzymując za mało pieniędzy z budżetu.

W 2007 roku trzeba będzie całkowicie rozliczyć się z Bankiem Światowym. Teraz co pół roku spłacane są procenty, natomiast już od 1997 r. trzeba będzie rozpocząć zwracanie kredytu. Przed wieloma składami aptecznymi powstał dyalekt — jak pozbyć się nie sprzedanych leków, jak spłacić odsetki, a może w ogóle nie płacić?

Na pytanie, co przeszkadza w upłynianiu leków, zakupionych za kredyty Banku Światowego, dyrektor generalny państwowego republikańskiego przedsiębiorstwa zaopatrzenia w leki "Farmacija" V. Sakalauskas powiedział:

— Uwazamy, że zasadniczymi mankamentami w wykorzystaniu pożyczki jest brak doświadczenia, umiejętności w prawidłowej ocenie byskawicznie zmieniającej się sytuacji na Litwie, jak też to, że nie ma jednej organizacji, odpowiedzialnej za prawidłowe i racjonalne wykorzystanie pożyczki. Niektóre wybrane Ministerstwa Zdrowia były dyskryminujące. Poza tym, zamówione ilości leków były oparte na wieloletnich danych o corocznym zużyciu poszczególnych leków na Litwie w warunkach centralizowanego zaopatrzenia (tak było w 1992 r.).

Niki spośród nas nie wiedział, że w latach 1991-1992 Ministerstwo Zdrowia RL i poszczególne szpitale wysłały do wielu państw świata próby o nadesłaniu leków w ramach dobroczynności. Otrzymało wiele przesyłek charytatywnych, ale nie istnieje ich ewidencja, prawie nie wiadomo, co i ile otrzymuje się. Nie ulega wątpliwości, że szpitale z darów charytatywnych otrzymują również takie same leki, jak to zostały zakupione za pożyczkę Banku Światowego. Dowód, że apteki nie były zainteresowane w nabywaniu tańszych, zakupionych za pożyczkę Banku Światowego leków, można zilustrować materiałem, jaki Departament Kontroli Państwowej zgromadził z aptek; apteki uzyskały wielką korzyść ekonomiczną ze sprzedaży droższych towarów.

Wiec, jak to zwykle bywa na Litwie, winnych nikt nie ma. Zapewne również spłacanie tej pożyczki będzie pokrywała dziurawa kieszeń podatników. Bo któż więcej? Jeżeli winnych znów nie ma...

LIETUVOS rytas

"Kto sprzedał spółkę taksówkową w Szawłach bankowi "Vilniaus bankas"? — o tym informuje Laima Pelekienė.

Od poniedziałkowego wieczoru radiostacja spółki taksówkowej w Szawłach nie przyjmuje zamówień na wezwania, a około stu kierowców dzurując w pomieszczeniu spółki, które, jak się wyjaśniło kilka dni temu, nie należy już do nich.

Majątkiem spółki o wartości około 400 tys. litów, na który się składał blok administracyjny, warsztaty, garaże, dyrektor szawelskich taksówek V. Jurevičius zagwarantował dla szawelskiej filii "Vilniaus bankas" kredyt w wysokości 50 tys. dolarów USA. Ponieważ bankowy kredyt ten nie został zwrocony, biuro komorników natychmiast areszt na majątek taksówek szawelskich.

Spółka taksówkowa w Szawłach, która poprzednio należała do państwowego parku autobusowego, została sprywatyzowana trzy lata temu. Z przyczyn dużej konkurencji w mieście były państwowy park samochodowy nie miał łatwego życia, jednakże jak pisał w redakcji "Lietuvos rytas" przewodniczący rady nadzorczej spółki C. Martinaitis, kierowcy nawet rezygnowali z wynagrodzenia, spodziewając się, że jakós przetrwają.

We wrześniu roku ubiegłego dyrektor V. Jurevičius bez wiedzy rady nadzorczej wziął na rok z szawelskiej filii "Vilniaus bankas", którą kierował dyrektor G. Granavėckas, kredyt w wysokości 100 tys. litów na 50 proc. rocznie. Bankowi zagwarantował majątkiem spółki. Jak powiedział C. Martinaitis, kredyt wydano w ciągu trzech dni, jednakże spółka nie zdołała nawet zwrócić własnych pożyczek. Obecnie tylko dla "Sodry" Szawelska Spółka Taksówkowa jest winna około 75 tys. litów.

Jak się okazało, dyrektor Szawelskiej Spółki Taksówkowej zagwarantował majątkiem spółki trynastomiesięczny kredyt dla inwestycyjnej spółki akcyjnej "Kraštietis" w wysokości 50 tys. dolarów USA. Istotego donych, czas nikt nie zwrócił. Umową gwarantującą, która nie ma ani numeru rejestracji, ani daty, zatwierdził dyrektor szawelskiej filii G. Granavėckas.

Według danych "Lietuvos rytas", inwestycyjna spółka akcyjna "Kraštietis" posiadała 10 proc. akcji Szawelskiej Spółki Taksówkowej. Dyrektor Szawelskiej Filii "Vilniaus bankas" G. Granavėckas, jako jeden z największych akcjonariuszy był związany również ze spółką "Kraštietis", która już upadła oraz jeszcze z kilkoma spółkami akcyjnymi, które obecnie mają bardzo poważne problemy finansowe.

W poniedziałek na posiedzeniu rady nadzorczej Szawelskiej Spółki Taksówkowej postanowiono zwrócić się do Wileńskiego Sądu Okręgowego o unieważnienie umowy gwarantującej, a sprawa o działalności dyrektora V. Jurevičiusa została przekazana prokuraturze, dwukrotnie bowiem przekroczył swe pełnomocnictwa zastawiając majątek spółki.

Przeprowadzki

Krótki spacer po mieście

Czasy i ludzie się zmieniają, gmachy, jeśli nie dotknie ich kataklizm, najczęściej długo trwają. Zmieniając, co prawda, od czasu do czasu swoje przeznaczenie i wygląd. Zwłaszcza na terenach, na których wypadło nam żyć. Dziś proponujemy krótki spacer po mieście. Spacer-pożegnania. Bo oto trzy znaczące, historyczne miejskie obiekty niedaądo będą pełniły zupełnie inne niż dotychczasowe funkcje. Zresztą, tak się potoczyły dzieje naszego miasta, że te właśnie budowle szczególnie nawiądy do przemian.

Pałac Biskupi, potem Reprezentacyjny Rzeczypospolitej, w międzyczasie — siedziba władz carskich, włącznie z "cieszącym się" zią sławą Murawiewem-Wieszczałem (nb. wilanianie przez cały czas niewoli unikał nazywania pałacu cesarskim lub generał-gubernatorskim). Przebudowany był przez Wawrzyńca Guciewiczą, następnie przez nadwornego carskiego architekta Stasowa przy współdziałaniu miejscowego architekta Karola Podcażyskińskiego. Po ostatniej wojnie mieścił się w nim garnizonowy dom oficerów Armii sowieckiej, a obecnie — Pałac Pracowników Sztuki.

Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości w pałacu znalazła się ambasada francuska (ciągłość historii?, bawił tu Ludwik XVIII, późniejszy król Francji, w 1812 r. przez dłuższy czas mieszkał Napoleon). Francuzi przenieśli się nie tak dawno do Domu Franka na Wielką, róg zaulka Szwarcowego. (Ciągłość historii? Mieszkał tu słynny francuski pisarz Stendhal, w czasie wojny 1812 roku mieściła się intendentura armii francuskiej). W planach — kolejna przeprowadzka. Pracownicy sztuki przeniosą się do obecnego Muzeum Sztuk Pięknych. Natomiast pałac będzie reprezentacyjną siedzibą prezydenta Litwy.

Ludzie sztuki otrzymają więc gmach, w którym ongiś mieścił się ratusz. Przebudowywany był on również wielokrotnie. Ostatni raz — przez Wawrzyńca Guciewiczą, który nadał mu obecny klasycystyczny kształt. (Jako ciekawostka: oryginał projektu Guciewiczą obejrzeć można w Wileńskiej Galerii Obrazów).

W latach 1845-1924 mieścił się w ratuszu teatr miejski. Warto odnotować, że w okresie międzywojennym używane zostały liczne "przeróbki", dokonane przez władze rosyjskie, a szpęczęc doskonałe dzieło Guciewiczą. W 1940 r. do gmachu tego przeniesiono założone w 1933 r. Wileński Muzeum Miejskie.



Obecna ekspozycja obejmuje okres lat 1907-1940, a wśród wielu innych polskich malarzy, działających w Wilnie, obceżec można obrazy Ferdynanda Ruszczyca, Jerzego Hoppena, Michała Rouby, Bronisława Jamontta.

Działacze związani ze sztuką prócz dziewięciu sal ekspozycyjnych, pomieszczeń administracyjnych będą mieli do dyspozycji salę koncertową z doskonałą akustyką, o czym można się przekonać słuchając organizowanych tu od pewnego czasu występów zespołów kameralnych i solistów.

W 1994 roku, akurat w dniu obchodów Międzynarodowego Dnia Muzeów, gości zaprosiła Wileńska Galeria Obrazów, która się rozlokowała w byłym pałacu Chodkiewiczów przy ul. Wielkiej 4. Znalazło się tu część zbiorów ekspozycyjnych uprzednio w Katedrze, która po zamknięciu aż do ponownego przekazania wiernym pełniła funkcję sali wystawowo-

muzycznej. W orestaurowanej części pałacu Chodkiewiczów obejrzeć można obecnie malarstwo, grafiki, rzeźbę XVI-XIX w.w., głównie artystów działających w Wilnie, a wśród nich — wykładówców i uczniów "szkoły wileńskiej" — Franciszka Smugłowicza, Jana Rustema, Kazimierza Rusieckiego, Józefa Orłowskińskiego, Kazimierza Bachmatowicza i wielu, wielu innych.

Dawny pałac Chodkiewiczów nadal jest restaurowany. Pracy jeszcze dużo, z uwagi na to, że jest to obszerny zespół budowlany, których tylna fasada wychodzi na Baksztę. Po zakończeniu restauracji przeniesie się doń muzeum i Placu Ratuszowego.

Halina JOKALAI

NA ZDJĘCIACH: gmach Pałacu Pracowników Sztuki, Muzeum Sztuk Pięknych i Wileńskiej Galerii Obrazów. Fot. Marian Patuzewicz

Zapasy złota i waluty w Banku Litewskim zbliżają się do 700 mln dolarów

W lipcu oficjalne zapasy Banku Litewskiego zwiększyły się o 71 mln dolarów USA, a wymiennalnej waluty obcej — o 71,2 mln dolarów, podaje Bank Litewski.

W końcu lipca oficjalne zapasy BL szacowano na 679,7 mln dolarów, za pasy wymiennalnej waluty obcej — na 604 mln dolarów USA. Stan zapasów na lipiec zwiększył

się głównie w tym roku. W marcu wzrosły one prawie o 14 mln dolarów, w kwietniu — o 12,5 mln, w maju — o 8,2 mln, w czerwcu — o 15,8 mln dolarów. W styczniu i lutym oficjalne zapasy BL zmniejszyły się.

Na oficjalne zapasy Banku Litewskiego składają się waluta obca, depozytowa w bankach zagranicznych, złoto i środki o specjalnych prawach

pożyczkowych (SPP) Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

W czerwcu 89 proc. oficjalnych pasów stanowiła wymiennalność waluta obca, 9 proc. — złoto i 2 proc. — środki SPP.

Wartość złota w dolarach USA wynosiła w lipcu 61,9 mln dolarów, a wartość środków SPP — 13,8 mln dolarów amerykańskich.

Wspomnienia

Zygmunt Błażejowicz — "Zygmunt" — był w 1944 roku dowódcą plutonu w 6 Brygadzie, dowódcą szwadronu w zgrupowaniu...

Barbara ZNAJDZIŃSKA

Wasia

Po kilkugodniowym pobycie w Puszczy Rudnickiej, gdzie pracowałem jako pomocnik elektryka-leśniczego...

książkę. Uderzył ręką w okładkę i powiedział: "Wy macie swego Boga, a to mój Bóg".

Za stację kolejową szedłem pieszko (około 3 km). O komunikacji autobusowej Wilno w tym czasie już zapomniałem...

Powego racu, gdy przyszedł do niego kolegę, zasiadeli w salonie i zaczęli przeglądać album z pocztówkami. Nagle kolega pokazał coś palcem. Zdziwiłem się.

Okazało się, że podczas najeżdżania z ołsem nieobecności, komisja mieszkanowa...

W końcu maja 1941 roku, gdy wyjeżdżałem na roboty, Wasia powiedział: "Praszasz" (żegnaj). Odpowiedziałem "Do widzenia".

Byłem przegrybnym. Sowieci jako lokatorzy zachowywali się okropnie: zawsze chodzili w czapkach, wszędzie weszali nos, wchodził bez pukania...

Przyjechała komisja NKWD, sam "komendant garoda". Wypytywano. Kazano szukać zapasowego klucza...

Wypiliśmy kilka kolejek. Zauważyli, że przyglądają się

Zygmunt BŁAŻEJOWICZ

Zawsze zdążyć na czas

Czy strażak śpi 24 godziny na dobę?

Nie wiem, kto wymyślił anegdotkę o tym, że egzamina na strażaka wyrzyna ten, kto najdłużej śpi. Można przypuszczać, że ten ktoś nigdy nie miał styczności z zawodem i pracą strażaka...



Kierownik trockiej rejonowej służby przeciwpożarowej Tadeusz Jarmolowicz.

Przedwojenna jednostka ogniowa w Trokach składała się z kilku parokrotnych powozów wyposażonych w drewniane beczki na wodę...

W 1958 r. kierownictwo służby objął Kazimieras Mažylis, który przepracował na tym stanowisku 39 lat. Po woli wzrastała liczebność załogi, tworzyły się pododdziały w miejscach i przy gminach...

Rozmawiamy więc o tym, co nurtuje kierownika, czym żyje dzisiaj służba przeciwpożarowa w Trokach.

Jak wygląda struktura służby przeciwpożarowej w rejonie?

Służba składa się z zawodowych jednostek w Trokach, Jewju i Landaworwie, siedmiu jednostek wiejskich oraz dwu obiektywnych — w Grzegorzewie przy fabryce papieru i Elektrykani — przy elektrowni.

Jak wygląda w konkretnym przypadku pożaru działalność załogi?

Mamy specjalne mapy, na których rejon podzielony jest na poszczególne sektory. Przyjmujemy, że dyżurny dyspozytor otrzymuje przez 011 sygnał o pożarze.

Jak przedstawia się praca służby strażackiej w danych statystycznych?

W roku ub. w rejonie zdarzyło się 100 pożarów, w płomieniach zginęło 7 osób. W tym roku w ciągu 7 miesięcy zarejestrowano 60 pożarów, które przyniosły straty na 115 tys. Lt.

Jest taki wierszyk: "A nasi strażacy, jak aniołki z nieba, przyjeżdżają wtedy, kiedy już nie trzeba".

Cały problem tkwi w tym, że ludzie często identyfikują moment zapalenia się z momentem wywołania straży pożarnej.

Szyszałam, że kiedy zagraniczni wysocy goście jadą do zamku, otrzymuje telefon, by na ten czas zamknąć strażnicę...

Była i tak. Jest to teraz nasz największy problem — budowa nowych pomieszczeń dla straży pożarnej w Trokach.

Większość załogi w wolnym czasie uprawia sport, popularna jest siatkówka w klubie "Verma".

Czy jednak nie stracił zawód strażaka na popularności, czy dużo jest chętnych do tej pracy?

Na brak kandydatów nie narzekamy, many nawet kolejkę chętnych zatrudnić się, a więc jest z tego wybierać.

Pytając o ciekawe przykłady z życia strażackiego, Tadeusz wspomina niedawny rewjé mody "In Vogue".

Wielkość załogi w wolnym czasie uprawia sport, popularna jest siatkówka w klubie "Verma".

Przed tygodniem trocka rejonowa wydrukowała podziękowanie rodzinie Nariekiewiczów z Trok IV oddziałowi za uratowanie ich domu i całej zagrody.

Transport zawsze jest na pogotowiu.



Transport zawsze jest na pogotowiu.

Trocki Fot. T. Ważniewicz

Czesława PACZKOWSKA

Zaprasza niedzielna szkółka w Nowej Wilejce

Przy szkole im. J. I. Kraszewskiego (Nowa Wilejka) organizuje się niedzielna szkółka dla dzieci w wieku 4-7 lat.

inf. wł.

Bośnia

Zmasowane naloty na pozycje Serbów

Po 40 miesięcznej faktycznej bierności kraje zachodnie zareagowały wreszcie na serbskie prowokacje w rejonie Sarajewa. W odwiei za zbombardowanie w poniedziałek targowiska w tym mieście — w wyniku czego śmierć poniosło 37 cywilów — samoloty NATO podjęły w środę tuż po północy zmasowane ataki na pozycje serbskie w rejonie Sarajewa. Naloty objęły również okolice ONZ, owalisk strzeżone przez Serbów. W nalotach tych uczestniczyło 60 maszyn NATO.

Do akcji wprowadzono ciężką artylerię

W akcji odwetowej biorą także udział Siły Szybkiego Reagowania, a przede wszystkim tzw. wielonarodowa Brygada złożona z żołnierzy brytyjskich, francuskich i holenderskich. Do akcji wprowadzono ciężką artylerię — armaty, haubice i moździerze o kalibrze 105, 122 i 152 mm.

Odwet rozpoczął się tuż po północy

Samoloty NATO zbombardowały i ostrzelały pozycje Serbów bośniackich m.in. na przedmieściu Sarajewa, Lukavicy, gdzie znajdują się wielkie koszary serbskie i składy amunicji. Chodziło o to, aby zniszczyć lub przynajmniej zdeorganizować serbską obronę przeciwlotniczą. Bombowce NATO przeprowadziły akcję w odwiei kilkunastu myśliców

F 16, m.in. należących do lotnictwa holenderskiego.

"Straty są ogromne"

Po pierwszej fali uderzeniowej nastąpiła o godzinie 5:30 druga, a około 8:00 — trzecia. Rozgłosza radiowa Serbów bośniackich w Pale przyznała, że "straty są ogromne". Serbowie sugerują, że ataki powierzone objęły również pewną liczbę celów cywilnych i że są ofiary wśród ludności cywilnej.

"Żarty się skończyły"

Rzecznik ONZ Chris Gunness w wywiadzie dla rozgłośni BBC stwierdził, że śródotny atak powietrzny stanowi punkt zwrotny w postawie Narodów Zjednoczonych. Dodał, że przywódcy Serbów powinni zdać sobie

sprawę, że "żarty się skończyły". Wskazał, że bezpośrednią przyczyną ataków było zbombardowanie przez Serbów targowiska w Sarajewie. Od 1992 roku, a więc od czasu gdy wojna domowa w byłej Jugosławii objęła Sarajewo, w wyniku serbskiego ostrzału artyleryjskiego i działalności snajperów zginęło 10500 mieszkańców bośniackiej stolicy, a 50 tys. zostało rannych.

Zadanie "w znacznej części wykonane"

Rzeczniczka sił pokojowych ONZ w Bośni Myriam Sochacki oświadczyła, że w chwili obecnej (w środę w godzinach południowych) trudno jest jeszcze ocenić, jak wielkie straty zadano Serbom. Jej zdaniem zadania postawione samolotom NATO

zostały "w znacznej części wykonane". Zdaniem korespondentów prasowych w Sarajewie chodzi o odwrócenie stręfy bezpieczeństwa wokół bośniackiej stolicy, w obrębie której Serbowie nie mogą mieć ciężkiej broni. Stręfa taka istniała do maja br., ale wtedy Serbowie wkroczyli do niej, zatrzymali żołnierzy i oficerów sił pokojowych ONZ w charakterze zakładników i wprowadzili do tej stręfy własną ciężką broń.

Serbowie nie opuścili swoich stanowisk

Gdyby udało się odwrócić stręfę to wówczas można by zabezpieczyć Sarajewo przed nowymi serbskimi bombardowaniami. Ale w śródotnych atakach na pozycje Serbów NATO wykorzystano tylko lotnictwo i artylerię Serbowie, którzy zeszli do schronów, nie zostali tymczasem zmuszeni do opuszczenia swoich stanowisk.

Rosja

"Stara gwardia" nie traci nadziei na powrót do wielkiej polityki

Mimo mało optymistycznych prognoz politologów i socjologów, rosyjscy politycy "starej, radzieckiej gwardii" nie tracą nadziei na powrót do wielkiej polityki. Były premier ZSRR Nikołaj Ryzkow, były członek Biura Politycznego Aleksandr Jakowlew i sam Michail Gorbaczow zamierzają wziąć udział w grudniowym wyścigu po mandaty deputowanych Dumy Państwowej Rosji.

Aleksandr Jakowlew, którego partia (Rojeyka Partia Demokracji Społecznej) weszła w skład bloku radykalnych demokratów "Demokracja Wybór Rosji — Zjednoczeni Demokraci", uległ namowom Jegora Gajdara i zgodził się na umieszczenie pod nr 6 swego nazwiska na liście bloku. Demokraci przekonali nestora rosyjskiej sceny politycznej, że jeśli partii udało się pokonać barierę 5 proc. i wprowadzić swoich kandydatów do Dumy, to 72-letni Jakowlew, jako senior, otworzy inauguracyjne posiedzenie parlamentu.

Michail Gorbaczow nie potwierdził dotąd swego udziału w wyborach parlamentarnych, ale zapowiedziano jego udział w przedwyborczym zjeździe Rojeykiej Socjaldemokratycznej Partii Ludowej (Wasilija Lipickiego) w najbliższą sobotę w Moskwie. Socjaldemokracy Lipickiego podejmą najprawdopodobniej decyzję o utworzeniu wspólnego bloku z Partią Samorządu Ludowego (Swiatosława Fiodorowa) i tą częścią Demokratycznej Partii Rosji, na czele której stoi Stanisław Goworuchin. Liderem bloku miałby podobno zostać eks-prezydent ZSRR.

Polityczne poglądy Swiatosława Fiodorowa i Stanisława Goworuchina tworzą wprawdzie przedziwną mieszankę utopijnych idei ludowego socjalizmu, w miarę umiarkowanego nacjonalizmu i wielkomocarstwowości, ale nazwiska światowej sławy oftalmologa i znanego reżysera mogą stać się lokomotywami nowo tworzonego bloku, które dają minimalne szanse na przekroczenie pięcioprocentowego progu wyborczego. O ile potencjalnych wyborców nie odstraszy nazwisko nie tyle nawet niepopularnego dziś w Rosji, ile traktowanego z ironią Gorbaczowa.

Były premier ZSRR Nikołaj Ryzkow (do którego doś moono przylgnęło przymiotnik "placzącego bolszewika") jest natomiast przekonany, że utworzony pod jego przywództwem blok o nazwie "Władza w ręce ludu" zdobędzie 10-15 proc. głosów.

Ryzkow liczy na głosy weteranów, emerytów, zbledniałej inteligencji, czyli na te grupy ludności, które mają obiektywne powody, aby z sentymentem wspominać czasy radzieckie, ale nie chcą popierać komunistów. Przedstawiając swój blok, Nikołaj Ryzkow powiedział we wtorek na konferencji prasowej w Moskwie, że ugrupowanie "Władza w ręce ludu" nie jest blokiem partyjnym, lecz społecznym, ogólnonarodowym. Za politycznych sojuszników Ryzkow uważa Komunistyczną Partię Rosji oraz Partię Agrarną, z którymi to organizacjami zamierza utworzyć w nowej Dumie parlamentarną większość, a na jej podstawie — koalicyjny rząd zaufania narodowego.

Ryzkow potwierdził, że zgadza się być kandydatem zjednoczonej opozycji lewicowo-narodowej w wyborach przedwyborczych, jeśli jego kandydatura będzie w stanie zjednoczyć obóz dzisiejszej opozycji.

Słabą stroną bloku Ryzkowa jest brak struktur w regionach. Jedyna znana partia — Rojeyki Związek Ogólnonarodowy (ROS, Siergieja Baburina) — która weszła w skład ugrupowania Ryzkowa, jest małą organizacją, posiadającą niewielkie wpływy tylko w Moskwie i w obwodzie omskim. Ryzkow liczył na sojusz z Federacją Niezależnych Związków Zawodowych Rosji (Michała Szmakowa), co dałoby blokowi "Władza w ręce ludu" struktury terenowe i bazę techniczną. W ostatniej chwili Szmakow odmówił jednak wejścia w skład nowej koalicji, chociaż jego odmowa, podobno, nie jest ostateczna.

Brak struktur Ryzkow chce zrekomensować ludźmi o głośniejszych nazwiskach, których udało się przyciągnąć do bloku. Z listy partyjnej bloku "Władza w ręce ludu" o wybór do Dumy będą ubiegał się m.in. mistrz świata w szachach Anatolij Karpow, pisarz Wasilij Walerij Ganicz, b. sekretarz KC KPZR Oleg Baklanow, syn byłego przywódcy ZSRR Jurij Andropow, ataman kozacki z Kraju Krasnodarskiego Aleksandr Kondratienko, ekonomista Tatiana Karagina, b. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Jurij Kwocina, lider Związku Cywilnych Stanisław Tieriechow. Ugrupowanie Ryzkowa ma zamiar zgłosić kandydatów w 106 okręgach jednomandatowych i 270 kandydatów z listy partyjnej.

Gruzja

Zamach na Szewardnadze

10 podejrzanych aresztowano w związku z wtorkowym zamachem bombowym, w którym przywódca Gruzji Eduard Szewardnadze został lekko ranny — poinformował szef gruzińskich służb bezpieczeństwa Igor Giorgadze.

10 aresztowanych miało przy sobie broń i plan budynku parlamentu, w pobliżu którego przeprowadzono zamach. Do wybuchu doszło gdy Szewardnadze udawał się na ceremonię podpisania nowej konstytucji.

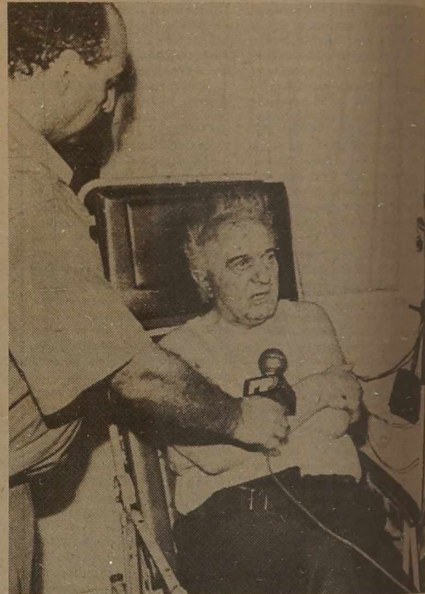
Tymczasem zebrani na nadzwyczajnej sesji członkowie rządu i parlamentu Gruzji podjęli decyzję, że wyborny prezydent i parlamentarne w republice odbędą się zgodnie z pierwotnymi planami 5 listopada.

W krótkim oświadczeniu, opublikowanym w nocy z wtorku na stronę, przedstawiciele władz gruzińskich zapewnili, że nie pozwolą, by zamach na Szewardnadzego zdestabilizował sytuację w kraju. Zaznaczyli, że przyjęta w ubiegłym tygodniu nowa konstytucja zostanie podpisana w przyszły wtorek.

Szewardnadze, który po krótkim pobycie w szpitalu wrócił już do pracy, nazwał wtorkowy wybuch próbą postrzymania reform demokratycznych w Gruzji. Jego zdaniem nowa konstytucja była kroplą, która spowodowała, że siły reakcyjne straciły cierpliwość. Dodał, że zamach był łabędzim śpiewem terrorystów, których Gruzja wkrótce się pozbedzie.

W wystąpieniu na falach radiowych Szewardnadze zapewnił, że czuje się zupełnie dobrze. Wspomniał, że nie ma czasu, by udać się w środę na nadzwyczajną sesję parlamentu poświęconą zamachowi, ale chciałby wziąć udział w manifestacji przeciwko terrorystom.

Kilku parlamentarzystów zaangażowało w środę dymisji ministra bezpieczeństwa Igora Giorgadze, który przyznał w środę, że służby bezpieczeństwa otrzymały sygnały o



ewentualnym zamachu na długo przed wtorkowym wybuchem samochodupułapki przed gmachem gruzińskiego parlamentu.

Giorgadze poinformował, że samochód niwa, w którym eksplodował ładunek wybuchowy, był kradziony. Wewnątrz znajdowała się duża ilość trotylu.

Wicepremier Abchazi Nuri Gerzeradza zaprzeczył, by odwieciadziałność za przeprowadzenie zamachu ponosił separatystyczny rząd republiki

na zachodzie Gruzji. "Jest to wewnętrzna sprawa Gruzji i nie ma ona z nami żadnego związku" — zapewnił.

Nowa konstytucja stanowi, że Abchazja — podobnie jak inni separatystyczny region, Osetia Południowa — należy do Gruzji. Republika ta jest od października 1993 r. w rękach separatystów.

NA ZDJĘCIU: Eduard Szewardnadze tuż po wybuchu.

Fot. EPA-ELTA

Watykan

Apel papieża w sprawie godności kobiet

Jan Paweł II wystosował apel do wszystkich mężczyzn wyznania katolickiego w świecie, by "odmieńli swe serca i zgodnie z wymogami ubiegali się przy tym o postępek kobiety".

Po podpisaniu tego apelu papież osobiście przekazał go przewodniczącej watykańskiej delegacji na rozpoczynającą się w poniedziałek konferencję ONZ w sprawie kobiet. Jest nią 56-letnia Amerykanka Mary Ann

Glendon, socjolog na uniwersytecie Harvarda.

Papież wezwał 300 tys. instytucji oświatowych, charytatywnych oraz placówek szpitalnych Kościoła katolickiego, by głęboko zaangażowały się w sprawę godności kobiety, jej potrzeb i

dośćępu do pracy, także na odpowiednio działanie stanowiska. Domagał się przeciwności zapłacić z racji mentalności kształcenie młodych dziewcząt.

Papież zaapelował do mężczyzny wyznania katolickiego, by "niepępowiadomili sobie cenę, jaką kobiety w zwiastwa młode dziewczęta, muszają przeszłości zapłacić z racji mentalności mężczyzny, ich postawy, braku wrażliwości i odpowiedzialności".



Skoczyli się wakacje

Czy Jaś odpoczął?

Jeżeli przed pięćmi laty na Litwie działo około 100 tysięcy obywateli dla dzieci i młodzieży. Obecnie – tylko 30, a i w tych wiele pomniejszych zostało nie wykorzystanych, bowiem nie na pieniądze na ich remont. W wielu obozach są teraz nowi gospodarze. Jest ich niech po dokonaniu prywatyzacji zmienił profil działalności, placówk, inni, mniej zaradni, doprowadzili obozy do ruiny, i której trudno je będzie podźwignąć.

Trafiłyne już środki na zorganizowanie odpoczynku letniego dzieci przysłała się za późno. I za mało. Wiosną rząd postanowił, że dzieciom z rodzin socjalnie wspieranych należy się darmowy pobyt na koloniach. Po ministru przysłał na ten cel... 70 tysięcy. Uwzględniając, że koszty wyjazdu jednego skierowania wynoszą około 500 litów, nietrudno jest wyliczyć, że tej sumy nie wystarczyłoby nawet na stałe potrzeb Wilna, nie mówiąc już o Litwie. Wilno i Kownu przysłało po 20 tys. Lt, innym miastom i regionom – po 6 tys. Lt. Czyli wystarczająco po trochu, ale nikomu dostatecznie. Później, co prawda, wszystkie samorządy przysłały dodatkowe środki.

Wzrost wstępnych obliczeń na Litwie około 30 tys. dzieci spędziło część wakacji na koloniach, 30 proc. – z nich – to dzieci z rodzin potrzebujących socjalnej pomocy. Ministerstwo Oświaty i Nauki przysłało na ten cel części budżetu 500 tys. Lt, które przeznaczono głównie na obozy dla dzieci z domów dziecka i internatów.

Kolonie letnie rozpoczęły się w drugiej połowie czerwca i cena jednego skierowania wynosiła około 500 Lt. Tytułem nielicznych rodziców stać było na ich nabycie. Nieco większym zainteresowaniem cieszyły się obozy nauki i sportu obcych.

Szkolenia na obozy dwukrotnie stałały, gdy w lipcu SODRA przysłała na ten cel 2 mln Lt. Nowy program – wynik z tymi rodzicami, którzy za skierowanie płaćli po 500 Lt. SODRA prawdopodobnie wypłaciła dla nich kompensaty dopiero wówczas, gdy Ministerstwo Oświaty i Nauki skierowało do SODRY odpowiedni pismo na takie, dziecko oddzielnie.

Czy otrzymać kompensatę od

SODRY, należało mieć zaświadczenie lekarskie o tym, że dziecko cierpi na choroby dróg oddechowych. Teoretycznie nie powinno być z tym problemem, ponieważ jak twierdzą medycy, wszystkie dzieci na Litwie cierpią na choroby dróg oddechowych. Niestety, nie mamy najlepszego kłmatu. Niektórzy lekarze kinado do sprawy podchodzili formalnie i nie wydawali zaświadczenia np. w przypadku, jeżeli w ciągu roku dziecko nie zwracało się do lekarza.

SODRA nie przysłała także kompensaty dla dzieci osób bezrobotnych również w przypadku, jeżeli rodzice stracili pracę przed kilkoma miesiącami, a przez długie lata pracy wpłacali pieniądze na ubezpieczenie społeczne. Azatem 2 mln Lt. przeznaczono na kompensaty nie zostały w pełni wykorzystane i SODRA, oczywiście, resztę pieniędzy będzie chciała odzyskać.

Jak mów kierownik działu wychowania pozaszkolnego Giedrė Kviatkienė, pracownicy działów oświaty przy samorządach miast nie troszczą się o odpoczynek dzieci. O jego konieczności przypominają wówczas, kiedy styszą o wzroście przestępczości wśród nieletnich, niecierpliwych wypadkach, dzieciach i nastolatkach, których życie upływa dosłownie na ulicy.

— Mamy zamiar zwrócić się do komisji sejmowych z prośbą, by planując budżet uwzględniły konieczność przydzielenia środków na odpoczynek dzieci. Mówię o dzieciach potrzebujących wsparcia społecznego. Ale są przecież nie tylko te najbardziej potrzebujące. O ich rozwój też musimy się troszczyć. Obecnie Ministerstwo Oświaty i Nauki nie ma ani litra na zorganizowanie obozów dla dzieci uzdolnionych, obozów nauki języków obcych. Odpoczynek dzieci nigdy nie był i nie będzie zyskowy. Dlatego nadal znajduję się na ostatnim miejscu, zwłaszcza w mentalności litewskiej! — powiedziała Giedrė Kviatkienė.

MIRONA W. JANUSZKIEWICZ
NA ZDJĘCIU: te dzieci, które nie pojechały na kolonie albo na wieś do dziadków, spędziły wakacje na własnym podwórku.
 Fot. Tadeusz Waźniewicz

WGPV numeru

— Hejno, gdzie jest herbata? Nie mogę znaleźć!

— W apteczce, w pudełeczku po kakao, na półkach jest napis "60".

Do właściciela cyrku zgłasza się bezczelnie.

— Panie dyrektorze, mam dla państwa atrakcyjny numer!

— Jakim? —

— Nazwijmy programie są tylko atrakcyjne numery, nie potrzebujemy dodatkowych.

— Ale mój jest jedyny w swoim rodzaju!

Koniec końców dyrektor zgadza się, aby gość zademonstrował swój numer. Mężczyzna wprowadza zwykłego kundla, kaze służyć i ustawić na głowie papugę. Kakadu otwiera dziób, wygłasza monolog o "Hamlecie". Dyrektor jest oczarowany:

— Angażuję pana i to natychmiast!

— Panie dyrektorze — mówi nowo zaangażowany. — Ja jestem uczciwy człowiek i muszę pana uprzedzić, że ten numer polega na pewnym trziku.

— Na jakim? —

— Papuga wcale nie mówi!

— Jak to, nie mówi?!

— To pies jest brzuchomówcą!

TELEWIZJA

CZWARTEK, 31 SIERPNI

LTV

18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Teleonans. 19.05 — Rząd postanowił... 19.20 — S. "Dolina laleł". 19.45 — 9 rzmiosł. 20.30 — Panorama. 21.00 — Sport. 21.10 — Spektakl "Pewnego wieczoru". 22.10 — Teleonans. 22.15 — Kawiarnia. 22.40. 23.00 — Wiadomości wieczorne.

BATYCKA TV, TV POLONIA

7.35 — S. "Tak świat jest krępy". 8.25 — S. "Manuela". 16.00 — "Głównicza narodowych pamiatk" — film historyczny (P). 16.30 — Architektura drewniana w Polsce (P). 17.00 — Magazyn katolicki (P). 17.35 — Teleturcja (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Filmy anim. 18.30 — "Ekorozga". 19.00 — Nowości bałtyckie. 19.05 — Gra "Szczęśliwa reka". 20.00 — NBA z bliska. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — S. "Tak świat jest krępy". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — "Pogranicze w ogniu" — serial TVP (P). 23.35 — "Solidarność" — film dok. (P). 1.05 — "Męski strzyż" — Adam Hanuszkiewicz (P). 1.40 — "Dystans" — Magazyn sportowy (P).

LNK TV

7.00 — Poranne kolo. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle...". 17.00 — Czas. 17.20 — Karaoke i inni. 17.50 — Program muzyczny "Wszystko". 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle...". 19.30 — "Wakacje w Ameryce". 20.00 — Czas. 20.45 — Teleshop. Anonse. 21.00 — Film "Za tobą widzi świat". 22.45 — Telemagazyn "Lado". 23.05 — S. "Naczelnicza wieprzina". 23.35 — Film "Limuzyna za chodzą słońca".

TELE 3

7.30 — CNN. 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Film dok. 10.30 — Cytaleta ciemnoty. 12.00 — Komunikat wewnętrzny. 12.35 — Grupa muzyczna. 13.30 — Teletek. 13.55 — Lekcja język. 14.00 — Magazyn podróży. 15.00 — Muzyka i taniec. 16.30 — Kalendarz europejski. 17.00 — S. "Okawowo". 17.30 — S. "Buntownik". 18.30 — Film anim. 18.55 — Lekcja język. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — 100 proc. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 20.55 — Lekcja język. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości ze sportu. 21.30 — Film "Śmierć według kontraktu". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Nowości ze sportu. 23.30 — Muzyka.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — 12.00 — Studio 300. 7.00 — Ekspres poranny. 1.05 — S. "Kameleony". 8.55 — Ekspres poranny. 2. 9.30 — S. "Kopciuszka". 8.25 — Mój dom — moja twierdza. 11.25 — Ekspres poranny. 3. 12.00 — Program "Deutsche Welle". 18.00 — Program, anonse, muzyka. 18.10 — S. "Brosz mazał". 18.40 — S. "Kopciuszka". 19.30 — Film dok. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film anim. dla dzieci. 20.30 — W świecie muzyki. 21.10 — Film "Mikroś w królestwie miściak". 22.45 — S. "Kameleony". 23.05 — Wiadomości.

WILEŃSKA TV

7.50 — 9.00 — Studio 300. 8.05 — S. dla dzieci. 8.30 — Film dla dzieci "Stara twierdza". 9.40 — Patrol drogowy. 9.55 — CNN. Styl. 10.20 — Apleks. 10.30 — Nowości podmuzyki. 10.45 — Kurs dolara. 10.55 — Film "Zrodzina przez rewolucję". 12.35 — 9.00 — 9.30 — Kurs dolara. 13.00 — Telemagazyn z okazji inauguracji nowego roku szkolnego. 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dział w miasteczku. 19.00 — Program humorystyczny "Raz na tydzień". 19.30 — Film. 21.00 — Program "W świecie ludzi". 21.45 — Film "Śmierć za utratę honoru". 22.45 — Czekam na 1 września. 23.00 — Dział w miasteczku. 23.15 — "Na krawędzi".

IKANAL

5.00 — Teleporanne. 8.00 — Dziennik. 8.20 — S. "Kobieta z tropików". 9.10 — Na balu u Kopciuszka. 9.50 — Klub

podróżnik. 10.35 — Telegra "Zrozum mi". 11.00 — Dziennik. 11.20 — Spółka TVR "Mier". 12.00 — S. "Wielka przewa". 13.05 — Film anim. 13.20 — "Iwanow, Pietrow, Sidorow...". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Siedem dni sportu. 15.00 — Film anim. 15.20 — Konkurs "Młode talenty". 15.40 — Sala komputerowa. 16.00 — Bardzo krótkie wiadomości. 16.05 — S. "Helena i chłopcy". 16.30 — Do lat 16 i więcej. 17.00 — Czas. 17.20 — S. "Kobieta z tropików". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Loteria "Milion". 19.00 — "Srebrna kula". 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.55 — Moskwa-Kremł. 21.15 — Film "Kolonna". 23.35 — Wieżas. 23.55 — Dziennik.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — "Jablonka" (2) — serial prod. czeskiej. 10.40 — Bractwo przysięgi i zabawy. 11.05 — "Ręw Wólfa" (1/10) — serial kryminalny prod. niemieckiej. 11.55 — Muzyka Jedynka. 12.00 — Taki jest świat. 12.30 — Lato z Magazynem Notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.20 — "Oui Gong" — reportaż. 13.55 — Opowiadki. 14.00 — Parki. 14.20 — "Zwierzca świat" — film dok. prod. nowozelandzkiej. 15.00 — Kino letnie "Zeniak" — film fab. prod. polskiej. 16.10 — Rusz się, Kazim! 16.35 — Przyjęcie z politycznym. 17.00 — "Słoneczna" — serial animowany. 17.15 — "Zwierzca świat" — serial anim. prod. angielski. 17.25 — Partytura. 17.55 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Autonomia. 18.40 — Magazyn katolicki. 19.05 — Kontrakt społeczny. 23.15 — Dariusz — magazyn przyrodny. 23.25 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej. 23.40 — Głiny. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.10 — Film dokumentalny. 1.40 — "Chłopiec, którego wyrosła skrzydła" — film prod. norwolskiej.

PIĄTEK, 1 WRZEŚNIA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 8.20 — Teleonans. 8.35 — Wiadomości "Deutsche Welle". 9.05 — Wiadomości w język. francuskim. 9.35 — "Dolina laleł". 10.20 — Na XII wieścię pieleni i lańca studentów bałtyckich "Gaudemus". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Dla dzieci. 18.45 — Wiadomości (ros.). 18.55 — Teleonans. 19.00 — Wielka lekcia. 20.30 — Panorama. 21.00 — Sport. 21.15 — S. "Matka i syn". 21.45 — Aleja Laivis. 22.05 — Teleonans. 22.10 — Film "Niedźwiedź i lalka". 23.35 — Wiadomości wieczorne.

BATYCKA TV, TV POLONIA

7.35 — S. "Tak świat jest krępy". 8.25 — S. "Manuela". 16.00 — "Uj portret" — recital Iriny Santor (P). 16.35 — Teatr dla dzieci: Bajki Pana Pieruła — "Kryps z Czubykier" (P). 16.15 — Film animowany dla dzieci (P). 17.30 — "Gra" — teleturcja (P). 18.00 — Teleexpress (P). 18.15 — Filmy anim. 18.30 — Kino — moja miłość. Film "Osakazyony z zradę stanu". 19.00 — Nowości bałtyckie. 19.05 — Cd. filmu "Osakazyony z zradę stanu". 20.00 — "Za rogiem...". 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — Nowości bałtyckie. 21.05 — "Tak świat jest krępy". 22.00 — Panorama (P). 22.30 — Film "Nie budźcie śpiącego policjanta".

LNK TV

7.00 — Poranne kolo. 9.00 — Teleshop. 9.05 — S. "Bez domu jest źle...". 17.00 — Czas. 17.20 — Program o przelocki. "Kroniki radzkie". 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle...". 19.30 — Przegląd wydanych kryminalnych "Czarny piątek". 20.00 — Czas. 20.45 — Teleshop. Anonse. 21.00 — Telegra. "Tak. Nie!". 21.55 — Program muzyczny "Wszystko!" 22.20 — Film "Barakuda".

TELE 3

7.30 — CNN. 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Guinness show. 10.00 — Styl. 10.30 — Film "Śmierć według kontraktu". 12.35 — Grupa muzyczna. 13.30 — Teletek. 13.55 — Lekcja język. 14.00

— Magazyn podróży. 16.00 — Reforma ochrony zdrowia. 16.30 — Okno na przyszłość. 17.00 — Zegar przyrody. 17.30 — S. "Buntownik — 2". 18.30 — Film anim. 18.55 — Lekcja język. 19.00 — Wiadomości. 19.20 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 20.55 — Lekcja język. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości ze sportu. 21.30 — S. "Górał". 22. 22.30 — Muzyka. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Nowości ze sportu. 23.25 — Film.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — 12.00 — Studio 300. 7.00 — Ekspres poranny. 1. 7.20 — S. "Ten dziłk świat zwierząt". 8.25 — S. "Cioka Fletcher". 9.15 — Ekspres poranny. 2. 9.30 — S. "Policja z Miami". 10.20 — Mój dom — moja twierdza. 11.00 — Ekspres poranny. 3. 12.00 — Program "Deutsche Welle". 18.00 — Program, anonse, muzyka. 18.10 — S. "Ten dziłk świat zwierząt". 18.40 — S. "Policja z Miami". 19.30 — TOP 10 Ameryki. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film dla dzieci. 21.00 — Muzyka. 21.30 — Wiza. 22.45 — S. "Cioka Fletcher". 22.45 — Wiadomości. 23.05 — Playboy.

WILEŃSKA TV

8.05 — 9.00 — Studio 300. 8.20 — dla dzieci. 8.45 — Film dla dzieci "Stara twierdza". 9.55 — Patrol drogowy. 10.05 — Program humorystyczny "Raz na tydzień". 10.35 — Apleks. 10.45 — Kurs dolara. 10.50 — Nowości podmuzyki. 11.10 — Film "Zrodzina przez rewolucję". 12.35 — 9.00 — 9.30 — Kurs dolara. 13.00 — CNN. Nowości bżmu. 13.40 — Nowy Jork! Nowy Jork! 18.40 — Tablica ogłoszeń. 18.45 — Dział w miasteczku. 19.00 — Sport bez przysięgi. 19.30 — Film "Nieszczelny wypadek". 21.10 — Film. 22.45 — Nowości podmuzyki. 23.05 — Dział w miasteczku. 23.15 — "Wieży — tylko gwiazdy".

IKANAL

5.00 — Teleporanne. 8.00 — Dziennik. 8.20 — S. "Kobieta z tropików". 9.10 — "Srebrna kula". 9.50 — Gwiazda poranna. 10.35 — Telegra "Zrozum mi". 11.00 — Dziennik. 11.20 — Spółka TVR "Mier". 12.00 — S. "Wielka przewa". 13.10 — Eklitris. 13.20 — "Iwanow, Pietrow, Sidorow...". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Siedem dni sportu. 15.00 — "Wiwat, scholarz!". 15.10 — S. "Biały Kieł". 15.35 — Nowa "zeczywistość". 18.00 — S. "Świąteczna". 18.05 — Rockowa lekcia. 17.00 — Czas. 17.20 — S. "Kobieta z tropików". 18.10 — Dzieńko pole. 18.25 — Człowiek i prawo. 18.55 — Pole cudów. 19.45 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.55 — S. "Giganci drugiej wojny światowej". 21.55 — Wieżas. 22.15 — Poglad. 23.10 — Program muzyczny. 23.55 — Dziennik.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — "Niebezpieczna zosłaka" — serial prod. kanadyjskiej. 11.00 — "Star Trek — następane pokolenie" — serial prod. USA. 11.50 — Muzyka. 12.00 — Program polonijny. 12.30 — Lato z Magazynem Notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes. 13.15 — "Pożegnanie generała" — reportaż z uroczystości pogrzebowych generała Stanisława Maczka. 13.25 — Reportaż. 14.00 — Wakacyjny rozgardzie. 14.05 — Fijonowa kropki wody. 14.30 — Szaleństwa medycyny. 14.35 — Higiena osobista. 14.50 — Kino letnie "Modzi jeżdżcy" (19/20) — serial prod. USA. 16.30 — Rusz się, Kazim! 16.40 — Militaria na wakacje — Nowidziałka. 17.00 — Cluclon — program dla najmłodszych. 17.25 — Muzyka Jedynka. 17.55 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — Goniec — tygodnik kulturalny. 18.40 — Poranoc domowa. 19.00 — Banda w ciemno. 19.40 — Teta, a Marcin powiedział! — Chcę zobaczyć widy. 20.00 — Wieczornica. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Zakazane piosenki" — film fab. prod. polskiej. 22.55 — Puls dnia. 23.10 — WC kwadrans. 23.25 — Mdm. 24.00 — Wiadomości. 0.10 — Bzdury człowiekiem, towarzyszył — "Obsuwa". 0.15 — Studio sport. Golden Four — Berlin. 0.35 — 1.05 — Film fabularny. 2.30 — Program dokumentalny.

Czeliam

Ooohhh

45 94 25 77 14 95

Sport

PIŁKA NOŻNA. W kolejnych meczach o mistrzostwo Litwy "Kaunas" pokonał "Lokomotywy" — 3:0. "Ukmergė" przegrała z "Panerysiais" — 0:4, a "Auda" w wiersnym boisku uległa drużynie "Inkaras-Grifas" — 1:2. Nie odbył się mecz "Zalgiris EBSW-1" — "Romar". Na spotkanie nie stawia się drużyna z Młocziej. Trapią ją kłopoty finansowe i w związku z tym do federacji piłkarskiej nadzieja desza, że klub "Romar" wycofa się z rozgrywek. Wniemorem przyznano walkower — 3:0.

Po sześciu rundach mistrzostw Ukrainy na czele tabeli turniejowej znajduje się klubowe "Dynamo" z dorobkiem 14 pkt. "Czeromorać" ma 13 pkt (5 meczów), a CSKA Białostok — 12 (6).

UNIWERSYJADA. W Fukuocie rozpoczęły się mecze koszykarskie o medale Letniej Uniwersjady. W pierwszym meczu Litwini mieli trudnego przeciwnika — drużynę USA. Zgodnie z oczekiwaniami zwyciężyli Amerykanie — 105:81. Po tej porażce nasi koszykarze będą waloczyć o miejsca 5-8. W innych spotkaniach padły także rezultaty: Czechy — Anglia — 85:82, Kanada — Chonowacja — 91:78, Japonia — Islandia — 89:58.

Nie wiecie się w dalszym ciągu siatkarzom Litwy. Przegrali oni kolejny mecz, tym razem z Brazylią — 0:3.

Rozpoczął zmagania lekkoatletów. W biegu kobiet na 5000 m zwyciężyła Rumunka G. Szabo — 15 min. 29,86 sek. W rzucie młotem złoty medal wywaloczył Węgier B. Kisz — 79,74 m. Polak Sz.

Ziólkowski z rezultatem 72,94 m zajął 9 miejsce.

LOTNICTWO. W USA odbył się drugi etap zawodów o Puchar Świata w strzele- twie kłoniczej. Pierwsze dwa miejsca zajęli Francuzi D. Roland i P. Paris. Litewski zawodnik J. Kalysa uplasował się na trzecim miejscu. Po tych zawodach w łącznej klasyfikacji prowadzi Roland przed Kalysą. Cztery etapy zawodów odbędzie się 14-17 września w Australii.

TENIS. Bardzo dobrą formę zaprezentował w pierwszym swym pojedynku otwartych mistrzostw USA A. Agasal. Ciądko pokonał swojego rodaka B. Streltona — 6:2, 6:2, 6:2. Wygrał też swoje startowe mecze J. Hlasek (Szwajcaria), J. Kafelinikow (Rosja), N. Zwieriewa (Białoruś), S. Graf (Niemcy), M. Fernandez (USA), J. Makarowa (Rosja).

LUCZNICTWO. W miejscowości Lillehall (Anglia) trwały mistrzostwa Europy juniorów do lat 18. Bardzo dobrze spisują się mecze koszykarskie. Pierwsze miejsce w rundzie występną zajęli M. Janina, natomiast wśród mężczyzn M. Szymczak sklasyfikowany został na drugim miejscu. Zespołowo Polki uplasowały się na pierwszym, a Polacy na trzecim miejscu.

KOLARSTWO. Polak D. Gil wygrał przedostatni etap wyścigu Tour de France w kolarstwie górskim. Polak zaskakiwał na 2 km przed metą i wyprzedził o 39 sek. Holendra B. Brejnsteza, który objął prowadzenie w klasyfikacji generalnej. Szóste miejsce na etapie zajął Polak M. Galiński, który w łącznej klasyfikacji zajmuje 6 pozycję.

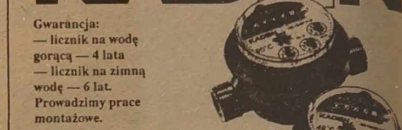
Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

- 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00
Wiadomości po polsku i rosyjsku
6.05 Radio - Budzik
7.15 Poranny przegląd prasy
7.30 Kawa z Radicem "Znad Wilii"
7.45 Konkurs zabawa "Zadnica" (wtorek)
8.15 Horoskop
9.15 Salon polityczny Radia
9.45 "Znad Wilii" - program Cz. Okieńczyka
9.45 - Słowo niedzielnie (niedziela)
10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00
21.00 Wiadomości po polsku i litewsku
10.00 Konkurs poranny "Sentencja dnia"
10.30, 14.30 Serwis kulturalny
10.30 "Stare, ale jare" (niedziela)
13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
12.05 Kulerek Radia "Znad Wilii"
16.05 - Zwiastowania Dźwięcznika - lista przebojów Radia "Znad Wilii" (sobota)
16.30 Program muzyczny "Na wileńską nutę" (niedziela)
16.30 Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
18.05 Konkurs "3 x Tak"
19.00 Konkert ścieżek
20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
20.30 Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
21.05 - Kunkurs wieczorny
22.05 Polska lista przebojów "Chcemy być sobą" (czwartek)
22.05 "Inny wyświat rzeczywistości" - znaczenie snów (piątek)
23.15 Juuro in pracc
24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy Radia "Znad Wilii": 2056 Vilnius, al. Laisvės 60 tel./fax 42 94 65

Wodomierze KADIN



Gwarancja: licznik na wodę gorącą — 4 lata licznik na zimną wodę — 6 lat. Prowadzimy prace montażowe. Handel hurtowy i detaliczny. Vilnius, tel. 23 75 12, 23 43 75

Vilimeksas

EKRANY

CENTRUM FILMOWE - I sala - "Nienawidę" (USA) o 12, 14, 16, 20. "Nere" (Szwajcaria, Francja) o 18. 2. sala - "Pułapka na kota" (Węgry, Kanada, Niemcy) o 11. "Bagaż dyplomatyczny" (Francja) o 12, 30, 16, 30, 20, 20. "Kokon" (USA) o 14, 30, 18, 20. LIETUWA - "Maska" (USA) o 12, 14, 16, 18, 20. W piątki bilety ze zniżką.

HELIOS - I sala - "Leon" (Francja) o 10, 40, 12, 30, 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30. II sala - "Przygody małego Binka" (USA) o 10, 30, 12, 20, 14, 20, 16, 20, 18, 20, 20, 20.

VIDEOSALON - "Świat oceanu" (USA) o 12, 30, 15, 17, 30, 20. VILNIUS - "Rodzinny biznes" (USA) o 11, 30, 15, 40. "Oktagon" (USA) o 13, 40, 17, 50. "Melodrama" - 31 VIII o 19, 50. Retrospekcja LWF: "Żył bohaterowie", kronika litewska nr 1 (1995 r.) - 1 IX o 19, 50.

PERGALÉ - "Szalony Denis" (USA) o 11, 30, 15, 30, 17, 30. "Pani Dautfaier" (USA) o 13, 30, 19, 30.

LAZDYNIAI

"Kobieta na rzru" (Rosja) o 15, 30, 2 IX o 13, 30. AUŠRA - "Nagle tango" (USA) o 10, 30, 14, 17, 30, 19, 10, 20, 50, 2, 3 IX o 10, 30, 14, 18, 20, 20. "Czasny ąniog" (USA) - 31 VIII - 1 IX o 12, 10, 15, 40, 2, 3 IX o 12, 10, 15, 40. "Poranek" (Indie) - 2, 3 IX o 15, 40.

DRAUGYSTÉ - 2, 3 IX "Przebieg kanalizacji" (USA) o 15, 19, 17. "Przyjęgam ci, kochanie" (Indie) o 17.

VIDEOSALA - (ul. Ozė 4) "Fanny i Aleksander" - o 18. "Mafiator" - 1 IX o 19. "Pulkownik Redi" - 2 IX o 19. "Hanusen" - 3 IX o 19. "Czerwona pustynia" - 1, 2 IX o 16, 30. "Carmen" - 3 IX o 16.

POLSKO-LITEWSKA FIRMA ZATRUDNI

Kierownika zakładu o wysokich kwalifikacjach znających technologię wypieku ciast i ciastek. (Vilnius, tel. 66-09-87. (Zam. 1161)

KALENDARIUM

- Czwartek (31 VIII) jest 240 dniem 1995 r. Do końca roku 122 dni.
Znak Zodiaku - Panna.
Imieniny: Bobdana, Izabela, Ramunda, Ramony.
Wschód Słońca - 6:20, zachód - 20:17. Długość dnia 13 god. 30 min.



Litewska Służba Hydro meteorologiczna przewiduje na 31 sierpnia zachmurzenie z przefalowaniem, krótkotrwałe opady. Wiatr wschodni, umiarkowany. Temperatura 15-17 stopni. W ciągu następných dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 7-12, w dzień - 15-17 stopni.

SPRZEDAJEMY INSTALUJEMY

oszczędne kotły elektryczne do ogrzewania domów indywidualnych. Udziałami bezpłatnych konsultacji dotyczących ogrzewania. Vilnius, tel. 69-38-25, 66-04-97. (Zam. 1032)

KTO ZGUBIŁ?

15.VIII br. przy Centralnym Gastronomicznym znaleziono pieniądze. Zwracać się: Vilnius, tel. 77-06-92 (wielozorem). (Zam. 1087)

ZALATWIAMY DOKUMENTY

na wyjazdy zagraniczne dla grup i indywidualnie do Rosji, na Ukrainę, Białoruś. Oferujemy podróże komercyjne do Moskwy i na Ukrainę. Potrzebni są agenci w rejonach (licencja 001067). Vilnius, tel. 44-15-55. (Zam. 1145)

Do pracy w kłósku POTRZEBNE SĄ SPRZEDAWCZYNI

Vilnius, tel. 76-53-75 od 19.00 do 21.00. (Zam. 1147)

SPRZEDAJEMY

2-pokojowe mieszkanie po remoncie i parawanem na Zwierzyciu przy ul. Liepyno. Tel. 66-04-77. (Zam. 1152)

SPRZEDAJEMY

4-pokojowe mieszkanie na II piętrze z telefonem przy ul. Zymynos. Tel. 26-34-95. (Zam. 1153)

KUPIĘ

samochód waz 24-10, moskwicz - 2141 albo VAZ 2106-09. Vilnius, 57-38-18, 47-54-84. (Zam. 1164)

SPRZEDAJĘ

słynnych, złotych, wytrzymałych stróżów - szczeniata rasy frotkoowadziatyckiej. Vilnius, tel. 62-24-98, 73-83-53. (Zam. 1167)

Wykwalifikowana księgowa biegła w językach poszukuje poważnej pracy.

Vilnius, tel. 61-07-59, 44-08-04 (prosti Anne). (Zam. 1169)

POLSKO-LITEWSKA FIRMA ZATRUDNI

główną księgową o wysokich kwalifikacjach. Vilnius, tel. 66-09-87. (Zam. 1160)

10 września — pielgrzymka do Kalwarii

"Na drogach ludzkich sumień, niezraz, 16k trudnych i tak bardzo powikłanych. Bóg postawił wielki drogowskaz, który życiu ludzkiemu nadaje kierunek i ostateczny sens. Jest nim Krzyż Pana naszego, Jezusa Chrystusa". Są to słowa Ojca Św. wypowiedziane podczas tegorocznych odwiedzin Polski. Drogą Krzyża przeszliśmy w Kalwarii Wileńskiej, jak co roku, 25 czerwca. Jednak, z powodu niepewnej

pogody, niektórzy wtenczas zrezygnowali. Dlatego na próobę pielgrzymów 10 września znowu zostanie odprawiona Droga Krzyżowa. Będzie to powtórzenie Drogi Krzyżowej z 25 czerwca dla tych, kogo wtenczas nie wypadło uczestniczyć. Początek tym razem przy kaplicy M.B. Bolesnej o godz. 8.30. Jan MINCEWICZ

Piesza pielgrzymka z Szumska do Ostrej Bramy

wyusza w najbliższą sobotę 2 września o godz. 6 rano. Po modlitwie przed obrazem Jezusa Miłosiernego i przy relikwii Błog. s. Faustyny pielgrzymi poniosą figurę Matki Bożej Fatimskiej szlakiem 32 km z Szumska do Ostrej Bramy, by o godz.

16.30 ofiarować Miszę św. w intencji Papieża Jana Pawła II w drugą rocznicę Jego pobytu na Litwie oraz powierzyć wszystkie trudne nasze i całego świata sprawy Niepokalanemu Sercu Maryi. inf. w.

OGŁOSZENIA

DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklam przyjmowane są pod adresem: Vilnius, "Vj kapitaline statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr. 9, drugie piętro. Tel. 61-66-64.

To miejsce czeka na Twoją reklamę

KURIER WILEŃSKI Wydawca ZSUA "Kurier Wileński" Drukarnia Państwowa Przedsiębiorstwo "Spauda"

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI Nazz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika Kod 67218 ISSN 1392-0405 SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49. DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-84, życia wsi — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-58, literatury i sztuki — 42-79-88, listów I Interwencji — 42-89-65, reklamy i ogłoszeń — 42-89-63. Korespondenci na region wileński — 42-79-68, 45-03-95, sołecznicki — 52-780, święlicki — 47-59-49, trocki i szyrwincki — 42-89-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-89-63, fax 42-78-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00. Z treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji. Dyżurny redaktor Halina JOTKIAŁŁO